DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 162. Czwartek 13 (25) Lipca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Lipca.

Najwyższy ukaz z d. 3 (15) czerwca, nadający dymisjowanemu pułkownikowi *Muchanowowi*, spadkobiercy jenerał-majora Nesselrode, posiadaczowi majoratu Kiełczygłów, w powiecie petrokowskim, w takież posiadanie folwark Wistiki w tymże powiecie, zamieszczony był w wczorajszym numerze (151-ym *Warsz. Dniew.*)

Ukaz do rządzącego senatu.

Przez Ukaz Nasz z 28 grudnia 1866 r., rozkazaliśmy dla ukończenia rewizji rachunkowości Królestwa polskiego za czas poprzedni do 1867 r., utworzyć czasową komisję, której skład osobisty, płacę i obowiązki określić przez osobne postanowienie.

Obecnie zatwierdziwszy sporządzone w tym przedmiocie przez jeneralnego kontrolera i w komitecie do spraw Królestwa polskiego rozstrząśnięte propozycje, rozkazujemy.

1. Ustanowić w Warszawie czasową komisję kontroli, dla ukończenia w ciągu dwóch lat rewizji rachunkowości Królestwa polskiego za czas do 1 (13) stycznia 1867 r., oddawszy tę komisję pod władzę bezpośrodnią jenerał kontrolera.

2. Sprawdzenie ksiąg i rachunków, które mają być oddane do kontroli państwa ze zniesionych wydziałów kontroli Królestwa, odbywać na zasadzie istniejących tam przepisów co do poboru dochodów i dokonywania wydatków. W celu zaś możliwego ułżenia porządku odbywania czynności i form rewizji, poruczyć jeneralnemu kontrolerowi określenie takowych przez osobną instrukcję, nie krępując się przytem obowiązującemi w byłej najwyższej izbie obrachunkowej przepisami.

3. W przedmiocie osobistego składu czasowej komisji kontroli i ogólnego jej prezydjum, mianowania i uwalniania urzędników, przedstawiania ich do nagród, a także stosunków komisji z kontrolerem jeneralnym, centralnemi władzami kontroli państwa i władzami rządowemi innych wydziałów, rozciągnąć na komisję kontroli działanie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 3 stycznia 1866 r. ustawy o instytucjach kontroli w Cesarstwie.

4. Na utrzymanie czasowej komisji asygnować w ciągu dwóch lat po 48,700 rsr. rocznie, zamieszczając tę sumę w § 2 artykułu 8 budżetu kontroli państwa.

5. Skład osobisty i wysokość płac oznaczyć zgodnie do załączonego wykazu ([1]).

6. Osobom mającym wstąpić do kontroli państwa z zniesionych od 1 (13) stycznia 1867 r. wydziałów kontroli królestwa, pozostawić prawo korzystania ze wszystkich praw i przywilejów, z jakich korzystali w poprzedniem swem urzędowaniu, jako to udziału w kasie emerytalnej, korzystania z dodatkowych płac i t. d.

Senat rządzący nie zaniedba wydać dla wykonania niniejszego Naszego ukazu, właściwych rozporządzeń.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

w Carskim-Siole, 23 czerwca 1867. (*Siew. Pocz.*)

„ALEKSANDER."

([1]) Wykaz znajduje się N° 54 *Sobr. Uzak.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 1,593 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Stanisławowi *Iłowieckiemu*, właścicielowi dóbr Grodno, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Krzykosy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 26,162 kop. 98, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Antoniemu *Rulikowskiemu*, właścicielowi dóbr Świerszczów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Cyców, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,858 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Hr. Marji *Morsztyn*, właścicielce dóbr Bałków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, Gminie Ratków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,790 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. nieletniemu Janowi *Rusockiemu*, właścicielowi dóbr Jasice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Wojciechowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 4,144 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Lipca r. b. Juljuszowi *Dębińskiemu*, właścicielowi dóbr Zakrzów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Góry, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,353 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Zofji *Żak*, właścicielce dóbr Budziska, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Charlejów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 394 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Erazmowi *Zabielskiemu*, właścicielowi wsi Pianowo, Daczki, Głosy, Pianowo-Stuski A, B, C, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gołębie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 276 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Wiktorji *Radzyńskiej*, właścicielce dóbr Brody-małe, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Święcice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,799 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Marcelemu i Annie *Sulimierskim*, właścicielom dóbr Świsz, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Wymysłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,150 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Księciu Eugenjuszowi *Lubomirskiemu*, właścicielowi dóbr Kruszyna, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Kruszyna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 149 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Tomaszowi *Kotarskiemu*, właścicielowi dóbr Zalęże-małe, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Kopie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 734 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Adamowi *Swiętopełkowi-Mirskiemu*, właścicielowi dóbr Dowgjaliszki, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Aleksota, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 160, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Janowi *Blunk*, właścicielowi dóbr Kuciny, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Puczniew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,380 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Janowi *Rutkowskiemu*, i Walerjanowi i Balbinie *Bajkowskim*, właścicielom części wsi Biestrzyków-wielki A, G, położonych w Gub. Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Smotryszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 4,682 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Magdalenie *Strzałkowskiej*, właścicielce dóbr Gutkowo B, C, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyskim, Gminie Kibarty, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,370 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Ksaweremu i Agnieszce *Zawadzkim*, właścicielom dóbr Woźniki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Krysk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,083 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Mikołajowi *Bojanowskiemu* i Konstantemu *Millerowi*, właścicielom dóbr Pobyłkowo i Przepowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,600 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Ksaweremu *Unieżyskiemu*, właścicielowi dóbr Ćwiklino A, B, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Smarzewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 33,897 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Hr. Teresie *Potulickiej*, właścicielce dóbr Obory, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Obory, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 442 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Sukcesorom Antoniego *Barcińskiego*, właścicielom dóbr Kruszyny, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Bobrowniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,933 kop. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Franciszkowi *Młodzianowskiemu*, właścicielowi dóbr Płoniawy, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Płoniawy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 68 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Teofili *Krzyżanowskiej*, właścicielce dóbr Nowa-wieś Kujawy A, położonych w Gub. Łomżyńskiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Rzekuń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 597 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Ewie *Jackowskiej*, właścicielce dóbr Biestrzyków-wielki A, D, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Smotryszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 346, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Teodorowi i Augustynie *Chmielewskim*, właścicielom dóbr Bilno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Osię-

činy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,053 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Władysławowi i Ludwikowi *Lipskim*, właścicielom dóbr Żerumino, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Kozłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,646 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b. Sukcesorom *Bnińskim*, właścicielom dóbr Osiecz-wielki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Pyszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; - w ilości rs. 950 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca) r. b. Michałowi *Wodzyńskiemu*, właścicielowi dóbr Grojec, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Pyszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

W rozkazie do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z dnia 5 lipca, wyrażono: Najjaśniejszy Pan, raczył udzielić następujące nagrody: dowódcy 1-go półbataljonu pontonowego, podpułkownikowi *Dobrowolskiemu*, order św. Stanisława 2-ej klasy; dowódcy 1-go polowego parku inżynierji *Łaskiemu*, i dowódcy 2-go bataljonu *Czystiakowowi*, następne rangi.

Najpoddanniejsze przedstawienie ministra finansów w kwestji przejrzenia taryfy celnej.

(Dokończenie; patrz N° 161).

Tym sposobem rezultaty środków rządowych w kwestji taryfy celnej w ostatnich 20-u latach, dają się sprowadzić do następującego: stały rozwój naszego przemysłu rękodzielniczego, a zarazem zupełny brak wzrostu w dochodzie celnym. Tymczasem, przy obecnem obciążeniu skarbu państwa, na ministrze finansów, ciąży obowiązek wyszukania nowych środków dla pokrycia wzrastających wydatków państwa. W tych widokach, osiągnięcie pewnego powiększenia dochodu wpływowego z ceł, zasługuje na szczególną uwagę rządu. Przy współczesnym rozwoju naszego przemysłu rękodzielniczego, potrzebującego jeszcze dość znacznej opieki, dochód celny nie może być doprowadzony w Rosji do wysokości, jaką osiągnął w większej części państw europejskich, w których przemysł wewnętrzny doszedł już do zupełnego, samoistnego rozwoju. Jednakże zachowując nawet ogólną mirę opieki przyjętą w taryfie z 1857 r., według zdania ministra finansów, można osiągnąć pewne powiększenie dochodu państwa, przez zmianę tych pozycij taryfy, co do których uznane to będzie za użyteczne, tak w widokach przeciwdziałania znacznej kontrabandzie, wywołanej przez zbyteczną wysokość cła, jak i w widokach ulgi regularnemu handlowi.

Przeciwdziałanie rozwojowi kontrabandy może być osiągnięte w części za pomocą polepszenia nadzoru celnego, i w tym względzie przedsiębrane zostały środki, które przyniosły już widoczny pożytek; lecz ponieważ przy ogromnej rozciągłości naszej granicy lądowej, niema żadnej możności wzmocnienia na niej nadzoru celnego do tego stopnia, jaki jest konieczny dla zupełnego zniweczenia handlu kontrabandowego, to dla osiągnięcia tego celu, oprócz ścigania kontrabandy na granicy, konieczne są niekóre zmiany w taryfie.

Przy układaniu taryfy z 1857 r., przyjęto było za zasadnicze prawidło, jak poniżej powiedziano, zabezpieczenie przemysłu ojczystego od zagranicznego współzawodnictwa co do zbytu najużywańszych przedmiotów, i dla tego cła od wyrobów małej wartości, nizkiego gatunku, oznaczono wysokie, prawie zakazawcze, a wyroby wysokiego gatunku, przeciwnie obłożono bardzo umiarkowanemi, nawet nizkiemi cłami. W skutku tego, same tylko wyroby tego ostatniego rodzaju przywożą się przez komory, z opłatą cła według taryfy, a inne dla których cła te są za wysokie, wprowadzane są prawie wyłącznie tajemnie, przez granicę lądową, i przytem w bardzo znacznej ilości. Jeżeli dla przeciwdziałania kontrabandzie, dopuścić pewne zniżenie nadmiaru wysokich ceł, jakiemi obłożone są niższe gatunki wyrobów, o ile to byłoby możliwem bez szkody dla ojczystego przemysłu, to środek ten posedł by na korzyść nie tylko dochodu celnego lecz i samych fabrykantów, dla tego, że rzeczywistą opiekę okazują im tylko takie cła, przy których możliwy jest handel regularny, a nie takie, które przemieniają się na premjum dla kontrabandy i przynoszą korzyść tylko samym kontrabandzistom, podkopując zarazem każdy regularny handel. Zamierzony cel może być osiągnięty za pomocą ustanowienia większej stosunkowości pomiędzy cenami towarów a cłami. Z drugiej strony środek ten jest koniecżny i względem niektórych wyrobów wyższego gatunku, ponieważ oznaczone od nich nizkie cła, pozbawiają rząd dochodu, jaki można by było z nich osiągać przy pobieraniu znaczniejszego cła, które z powodu swej wartości łatwo mogą znieść, jako przedmioty zbytku przeznaczone dla osob z klas zamożniejszych.

Co się tyczy fiskalnych ceł, nie mających znaczenia protekcyjnego, a któremi obłożona jest u nas większa część zapasów żywności i niektóre surowe materjały dla fabryk, należy wspomnieć, że nieomal nie przedstawia się możność osiągnięcia obecnie z tych pozycij znacznego powiększenia dochodu celnego, ponieważ cła naprzykład na cukier, sól, mocne trunki i tytoń, są w związku z wewnętrznemi akcyzami i dla tego nie mogą uledz zmianie oddzielnie od akcyznego systemu; cła pobierane od takich produktów, które u nas wcale się nie produkują lub produkują się w ilości niedostatecznej, po większej części są dość umiarkowane, i dalsze ich obniżenie może być dopuszczone jedynie w celu ulżenia ojczystemu przemysłowi, przez nabywanie potrzebnych mu materjałów po cenach przystępniejszych. Nakoniec niektóre przedmioty bezpośredniej konsumcji, jak naprzykład wina, towary kolonjalne i t. p., obłożone są w wysokości może ograniczającej ich konsumcję, lecz powiększenie dochodu z tych ostatnich ceł, możnaby osiągnąć w przyszłości, tylko przez tak znaczne ich obniżenie, żeby konsumcja ich mogła otrzymać z tego powodu dotykalną ulgę. Nieunikionem jednak następstwem podobnego środka, przynajmniej z początku, byłoby dość znaczne zmniejszenie dochodu, co bardzo ciężko oddziaływałoby na środki skarbu państwa. Nie można przytem spuszczać z uwagi, że większa część fiskalnych ceł pobiera się u nas od przedmiotów, należących do potrzeb klasy zamożnej i nawet zbytków, to jest przedmiotów, których zmniejszenie ceny nie może mieć tak znacznego wpływu na zmniejszenie konsumcji.

W celu uproszczenia taryfy, oprócz tych ogólnych względów co do wysokości ceł produkcyjnych i fiskalnych, konieczne trzeba mieć jeszcze na uwadze co następuje:

1. Obecnie, kiedy cesarstwo i królestwo polskie już są połączone z państwami zagranicznemi kolejami żelaznemi, koniecznem jest przystąpić do zrównania ceł lądowych i morskich, w celu uchronienia od dalszego sztucznego odwrócenia się handlu przywozowego od drogi morskiej, ze szkodą naszych portów, tembardziej, że takie odwrócenie, powiększa liczbę statków przychodzących tylko z balastem i powiększa fracht na szkodę naszego handlu wywozowego.

2. Z powodu trudności, często napotykanych przez handlujących w deklarowaniu towarów według nazw taryfy, jak tego wymaga ustawa celna, konieczne należy dopełnić w klasyfikacji taryfy, według wskazówek doświadczenia, właściwe poprawki i przez to o ile można, usunąć kary pieniężne za zdarzające się w deklaracjach omyłki, pochodzące tylko z niezrozumienia.

3. Po wydaniu taryfy 1857 roku, ustanowiono na wszystkie towary zagraniczne (z wyjątkiem cukru), dwie dodatkowe opłaty po 5% od rubla cła, jedną w 1858 r., drugą w 1862 r., a w St. Petersburgu i Moskwie. pobiera się osobno po 2% od rubla cła na umorzenie pożyczki, zaciągniętej na postawienie mostu Mikołajewskiego, Wszystkie te opłaty pobierają się osobno od cła, przez co utrudnia się rachunkowość na komorach; wspomniona zaś powyżej opłata mostowa stanowi powód do tego, że przeznaczone do St. Petersburga i Moskwy towary zagraniczne, często opłacają cło w komorach lądowych. Dla usunięcia wspomnionych niedogodności, należy oznaczyć cła z włączeniem opłat dodatkowych, uwolniwszy od nich te pozycje, które i tak obłożone są dostatecznem cłem.

Na mocy wszystkich wyżej wyłożonych względów, przejrzenie taryfy, do którego należy przystąpić teraz, powinno ograniczyć się na dążeniu do powiększenia o ile można dochodu państwa i ulżenia handlowi regularnemu, drogą następujących szczegółowych ulepszeń w taryfie celnej: 1) przez ustanowienie większej stosunkowości, w celu ograniczenia kontrabandy, pomiędzy cłami a cenami takich towarów, które obecnie drogą regularną prawie zupełnie nie są przywożone a wprowadzają się kontrabandą, w skutku nadmiernej wysokości cła, jakiem jest obłożony ich przywóz i jakie tym sposobem, nie zabezpieczając ruskiego przemysłu, a ze szkodą dochodów państwa, idą wyłącznie na korzyść kontrabandzistów; 2) przez uproszczenie klasyfikacji w taryfie i rachunkowości komorach, przy opłacaniu cła od towarów; 3) przez zrównanie ceł przywozowych morskich i lądowych; i 4) przez obniżenie ceł od materjałów fabrycznych, o ile na to pozwolą obecne środki skarbu państwa.

Proponowane w tym celu zmiany w obowiązującej taryfie, nie dotykając zasadniczych podstaw systemu protekcyjnego, mogą przyczynić się do pomyślnego rozwoju regularnego handlu, i zarazem spowodować pewne powiększenie dochodu celnego.

Pierwotna praca co do przejrzenia taryfy, była poruczona wice dyrektorowi departamentu opłat celnych rzeczywistemu radcy stanu Kolesowowi. Ta zawikłana robota, zawierająca w sobie szczegółowy rozbiór wszystkich pozycij taryfy i uwagi o zamierzanych w nich zmianach, obecnie jest wydrukowana wraz z krótkim poglądem na główne gałęzie naszego przemysłu fabrycznego, z danemi liczebnemi, koniecznemi przy roztrząsaniu kwestji taryfy. Memorjał ten, pogląd i dane liczebne w kształcie materjałów [1]) do przejrzenia taryfy, minister finansów sądził by właściwem zakomunikować teraz do przygotowawczego roztrząśnięcia radom rękodzielniczej i handlowej, i ich wydziałom znajdującym się w Moskwie, Rydze i Odesie, również włodzimierskiemu komitetowi rękodzielniczemu i niektórym innym przedstawicielom handlowych i przemysłowych interesów w cesarstwie i królestwie polskiem, według uznania ministra finansów, poruczając wyż wymienionym instytucjom: *a)* wybrać deputatów dla udziału w pracach osobnej komisji, która ma przystąpić do przejrzenia taryfy; i *b)* przedstawić, jeżeli zechcą, uwagi na piśmie, na zakomunikowane im propozycje co do taryfy, które jednak mają być nadesłane do ministerstwa finansów nie później jak 15-go września.

Oprócz tego, sekretarz stanu Reutern, uznawałby za właściwe, wspomnione materjały do przejrzenia taryfy, ogłosić, dla uniknięcia szkodliwego wpływu na przemysłową działalność kraju, jakie mogą mieć pogłoski o zamiarze rządu przystąpienia do zmian ceł, przy zupełnej niewiadomości i kierunku i rozmiarów zamierzanych zmian, niewiadomości, dającej powód do różnych obaw i przewrotnych tłomaczeń.

Następnie komisji taryfowej należy poruczyć: 1) roztrząśnięcie, przy udziale deputatów od fabrykantów i od kupców, również jak biegłych, gdyby zaszła potrzeba przywołania ich do kwestji technicznych, tak robót przygotowawczych do przejrzenia taryfy jak i mających nadejść na takowe uwag od instytucji handlowych i osób prywatnych; i 2) ułożenie projektu taryfy celnej, dla wniesienia tej sprawy z wnioskami ministra finansów do rady państwa na roztrząśnięcie.

Co się tyczy składu komisji taryfowej i rozpoczęcia jej prac, minister finansów będzie miał szczęście wnieść osobne najpoddanniejsze przedstawienie.

W końcu minister finansów nie może nie wynurzyć swego przekonania, że taryfa nasza może być ulepszona jedynie na podstawach samoistnej polityki handlowej, odpowiedniej interesom ojczystego przemysłu i handlu, również jak finansowemu położeniu państwa, i że zatem kwestje taryfowe, przy obecnem położeniu Rosji, nie powinny podlegać warunkom traktatów handlowych.

Wszystkie te propozycje minister finansów ma zaszczyt złożyć Waszej Cesarskiej Mości do Najwyższej decyzji. *(Siew. Pocz.)*

Monarsze zadowolenie. — Najjaśniejszy Pan, zatwierdziwszy w dn. 15-m maja, przejrzany w osobnym komitecie, pod prezydencją Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-admirała, projekt ustawy wojskowo-sądowej, oświadczył monarsze zadowolenie mającemu udział w pracach tego komitetu jenerał - audytorowi ministerstwa wojny, tajnemu radcy *Filosofowi*, i wszystkim urzędnikom cywilno-wojskowym, którzy byli członkami komisji pod prezydencją jenerał-adjutanta Kryżanowskiego dla nakreślenia głównych zasad nowej organizacji sądownictwa i procedury wojskowej i morskiej, i w ogólności którzy mieli udział w pracach reorganizacji wojskowego sądownictwa.

Ordery — Najjaśniejszy Pan, uwzględniając pożyteczne prace urzędników wydziału wojskowo-sądowego, którym powierzone było sporządzenie projektu nowej ustawy wojskowo-sądowej, nawyżej zatwierdzonej 15-go maja r. b., raczył najłaskawiej udzielić następujące nagrody: pomocnikowi jenerał-audytora, rzeczywistemu radcy stanu *Tomsenowi* i zostającemu przy głównej dyrekcji wojskowo-sądowej, rzeczywistemu radcy stanu *Proworowowi* — ordery św. Włodzimierza 3-ej kl.; oberaudytorowi sztabu okręgu wojennego petersburgskiego, radcy kolegjalnemu *Achszarumowi* i zawiadującemu sekcją sądową sztabu miejscowych wojsk tego okręgu,

---

[1]) Materjały te, jak nas zawiadomiono, będą sprzedawane u kasjera departamentu opłat celnych, na komorze st.-petersburgskiej i w księgarni Bazunowa, po 1 rsr. za całkowity egzemplarz. *(Przyp. Red. Siew. Pocz.)*

pułkownikowi *Maksymowowi* — ordery św. Włodzimierza 4-ej kl. (*Rus. Inw.*)

Nominacje.— Przez Najwyższe ukazy imienne do rządzącego senatu, z dnia 26 czerwca, mianowani zostali: rektor Cesarsko-petersburgskiego uniwersytetu, zasłużony profesor zwyczajny tegoż uniwersytetu, tajny radca Aleksander *Woskresenski*, kuratorem okręgu naukowego charkowskiego, a kurator okręgu naukowego charkowskiego, tajny radca Karol *Foigt*, członkiem rady ministerstwa oświecenia publicznego i prezydującym w naukowym komitecie tegoż ministerstwa. (*Siew. Pocz.*).

Awans. — Przez dodatkowy najwyższy rozkaz w wydziale marynarki, z d. 30 czerwca, urzędnik biura jeneral-audytora marynarki, radca stanu *Wasiliew*, awansowany został na rzeczywistego radcę stanu.

Monarsze podziękowanie. — Najjaśniejszy Pan, zatwierdziwszy ustawę sądowo-morską, oświadczył szczerą i serdeczną monarszą wdzięczność prezesowi byłego komitetu do przejrzenia projektów wojskowo sądowych ustaw, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu jenerał-admirałowi, szczerą monarszą wdzięczność byłym członkom tegoż komitetu: kierującemu ministerstwem marynarki, jenerał-adjutantowi wice-admirałowi *Krabbe*, członkom rady państwa, jenerał-adjutantom, admirałom: hrabiemu *Putiatinowi* i *Nowosilskiemu* i monarsze zadowolenie wszystkim wojskowym urzędnikom wydziału marynarki, którzy byli członkami komisji pod prezydencją jenerał-adjutanta *Kryżanowskiego*, dla nakreślenia głównych zasad nowej organizacji i procedury wojskowej i morskiej, i mieli udział w pracach reorganizacji sądownictwa wojskowo-morskiego.

Zaliczenie.—Przez Najwyższy rozkaz z dnia 4 lipca, starszy adjutant sztabu miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego, kapitan pułku fortecznego brzesko-litewskiego *Rekszyński*, zaliczony został do piechoty armji, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Lipca.

W obec ciągle puszczanych pogłosek o przyszłej wojnie pomiędzy Francją i Prusami, w widoku której Francja niby stara się o przymierze z Austrją, *Nordd. A. Z.* w osobnym artykule rozbiera, kto we Francji pragnie wojny z Niemcami, a właściwie z Prusami. Stronnictwo opozycyjne, za pomocą swych mówców pp. Glais-Bizon, Garnier-Pagès i Juljusza Favre, oświadczyło się stanowczo za pokojem, dowodząc nawet, że wojna z Niemcami przyspieszyła by zjednoczenie. Cesarz Napoleon przy każdej sposobności, szczególniej za pośrednictwem p. Rouhera, oświadcza się z najprzychylniejszemi i zupełnie pokojowemi zamiarami dla Niemiec. Według *Nordd. A. Z.*, tylko zatem żywioły legitymistyczne i orleanistowskie podburzają do wojny z Niemcami, upatrując w tem korzyści dla swych stronniczych widoków. W końcu organ gabinetu berlińskiego, przytacza świeżo zamieszczone w *Patrie* oświadczenie, że stosunki pomiędzy Francją a Prusami, obecnie są najzupełniej zadawalniające.

Tymczasem na Wschodzie, bardziej niż kiedykolwiek grozi ogólniejsze zawikłanie, szczególnie jeżeli rząd tymczasowy kandjocki, jak to oznajmił konsulom, wyda korsarskie listy. W przewidywaniu tych zawikłań, jedno z mocarstw proponowało Francji wysłanie nowej zbiorowej noty do Porty, lecz Francja odmówiła uczestniczenia w tym kroku, może licząc na obietnicę udzieloną podobno przez sułtana królowej angielskiej, iż udzieli wyspie Kandji, nietylko gubernatora chrześcjanina, ale nawet i konstytucję; wątpić jednak można, aby kandjoci teraz nawet i na takie ustępstwa się zgodzili.

Kiedy izba, pomimo oświadczeń ministra sprawiedliwości i wyznań p. Hye, przyjęła wniosek p. Mühlfelda co do uregulowania stosunków z kościołem, zupełnie sprzecznego z konkordatem, stronnictwo klerykalne, jak przewidywano, zaczęło już agitować, głownie w krajach górnych, jak w Austrji właściwej, Styrji, Tyrolu i t. d., podniecając masy do agitacij za konkordatem. Agitacja ta, jako mająca na celu masy po większej części mało oświecone, może mieć bardzo zgubne następstwa. Pogłoski o zmianach w gabinecie węgierskim, a mianowicie o dopuszczeniu do niego żywiołu radykalnego, są bezzasadne, czego najlepiej dowodzi to, że prezes gabinetu p. Andrassy, udał się na kilka tygodni do wód, w obec zaś spodziewanego przesilenia ministerjalnego, nie mógłby na tak długo opuszczać Pesztu. Również mało prawdopodobną jest pogłoska o wcieleniu części pogranicza wojskowego do Węgier.

Włoska izba deputowanych, bardzo szybko przyjęła budżet wydatków na r. 1867, wykazujący 217 miljonów franków deficytu. Tymczasem radykalni w zbliżeniu się gabinetu do lewicy, upatrują zachętę do wykonania swych planów względem Rzymu i ze wszech stron raporta donoszą, że wkrótce należy się spodziewać wyprawy ochotników do państwa kościelnego. Wprawdzie depesza z Florencji oświadcza, iż pogłoski o tej wyprawie są przesadzone, ale to jej usiłowanie osłabienia ważności przygotowań, jest niejako potwierdzeniem ich istnienia, co jeszcze lepiej stwierdza zapytanie przesłane przez kardynała Antonellego do posłów czterech mocarstw katolickich, co do tego, jakie będzie postępowanie ich rządów, jeżeli się okaże wspólnictwo rządu włoskiego z usiłowaniami rewolucyjnemi, jeżeli rewolucja zbliży się do wrót Rzymu i jeżeli rewolucja wybuchnie w samym Rzymie. Posłowie mieli przyrzec osobistą opiekę papieżowi i świętemu kolegjum w razie niebezpieczeństwa, obiecując się odnieść do swych rządów.

Według zdania znających zwyczaje parlamentarne angielskie, nie może być obawy aby izba lordów odrzuciła uchwalony przez izbę gmin bil reformy. Co najwięcej, będzie usiłowała wprowadzić zmiany, które osłabiły by przy jego wejściu w życie, jego demokratyczną doniosłość. Według niego, ciało wyborcze angielskie, liczące dotąd 600,000 wyborców, powiększone zostanie o przeszło drugie tyle, 600 do 800,000 nowych wyborców.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *24 lipca.* *Patrie* **donosi, że Juarez zawiadomił rząd amerykański, iż nie odmawia już wydać zwłok Maksymiljana. Tegethoff'owi będzie towarzyszył oficer marynarki amerykańskiej.**

Konstantynopol, *22 lipca, (urzędowy).* **Raporta Omera - paszy z 18-go, stwierdzają zwycięztwa turków, którzy zajmują wszystkie okręgi Sfakji, z wyjątkiem ośmiu wiosek.**

(*Cor espondens Bürsau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 20 lipca.* Gazety donoszą o licznych rozstrzeliwaniach w Barcelonie i o nowych aresztowaniach w Madrycie. (*Wolff's T. B.*)

* *Florencja, 21 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister skarbu złożył sprawozdanie z budżetu wydatków, wynoszących na rok bieżący 1,114 miljonów lirów, z deficytem 217 miljonów. Minister proponuje przejście do porządku dziennego, dla złożenia następnie budżetu na r. 1868, przedstawiającego oszczędności w sumie 30 miljonów. Przy głosowaniu, izba przyjęła budżet wydatków na rok 1867 większością 193 głosów przeciw 27. Pogłoski o zamiarze stronnictwa czynu wkroczenia na terytorjum papiezkie, są przesadzone. Liczba wojsk rozstawionych obecnie nad granicą państwa kościelnego kazała się spodziewać się, że zamiar podobny zostanie zaniechany. (*Tamże.*)

* *Paryż, 22 lipca.* Przy rozdawnictwie nagród kapelom wojskowym, pierwszą nagrodę uzyskały kapele pruska, austrjacka i gwardji paryzkiej, druga zaś nagroda przyznaną została kapelom ruskiej, gidów francuzkich i bawarskiej. (*Tamże*)

* *Berlin, 22 lipca. National Z.* pisze: Naczelny prokurator zarządził nowe śledztwo dyscyplinarne przeciw deputowanemu Laskerowi, za jego odezwę wyborczą z 29-go czerwca (program stronnictwa narodowego). Termin do roztrząsania tej sprawy wyznaczony został na 5 go września. (*Tamże*)

* *Bukareszt, 22 lipca.* Z powodu barbarzyńskiego postępowania ze strony władz rumuńskich z żydami w Galaczu, tutejsze ciało konsularne upraszało u księcia Karola rumuńskiego, natychmiast po powrocie jego w dniu dzisiejszym, o posłuchanie zbiorowe, dla energicznego przełożenia mu, ażeby książę zmusił swój rząd do szanowania zapoznawanych przezeń zasad ludzkości i do cofnięcia wszelkich rozporządzeń wydanych przeciw żydom. (*Tamże*)

* *Londyn, 20 lipca.* Pani Mussurus, małżonka ambasadora tureckiego, zachorowała nagle zeszłej nocy na balu danym u ministra do spraw indyjskich i zmarła zanim zdołano odwieść ją do jej pałacu. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Kopenhaga, 20 lipca.* Jego cesarska wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz odjedzie dziś do Sztutgardu dla złożenia wizyty swojej siostrze królowej Oldze Mikołajewnie. Wielki Książę uda się potem do Paryża. (*Cor. H. B.*)

* *Peszt, 21 lipca.* Spodziewają się tu sułtana na 26 b. m., przygotowując dla niego świetne przyjęcie z wdzięczności za gościnność ofiarowaną w 1849 r. przez Turcję emigracji węgierskiej. (*Tamże.*)

* *Marsylja, 21 lipca.* Korespondencje z Rzymu z dnia 18go b. m. donoszą, że w skutek noty rządu papiezkiego przybył tam jenerał francuzki Dumont dla wyprowadzenia śledztwa z powodu 300 dezercij zaszłych w legjonie Antibes. Ku granicy przybliżyło się z różnych stron sześćset garibaldzistów, ale wojska włoskie przeszkodziły ich wkroczeniu na terytorjum rzymskie. W mieście i w szpitalach zmarło 55 osób, z których 22 tylko na cholerę. Papież posłał sułtanowi i wice-królowi Egiptu znaczne podarunki z wdzięczności za opiekę wyświadczaną przez nich katolikom. Otrzymał on także reklamację od opata Passaglia, który odjeżdża do Londynu do arcybiskupa Manninga. (*Cor. H. B.*)

* *Bukareszt, 20 lipca.* Austrjacki konsul jeneralny w Bukareszcie przesłał do ministra spraw zagranicznych następujący telegram: Dziś rano otrzymałem drogą telegraficzną rozkaz z dnia 18 b. m. i stosownie do niego poczyniłem kroki u rządu książęcego. Minister spraw wewnętrznych przyrzekł mi wstrzymać natychmiast wszelkie środki wymierzone przeciwko żydom. Do Galaczu wysłano przed kilku dniami komisję rządową dla wyprowadzenia śledztwa. Jak się zdaje, odstąpiono tu zupełnie od zamiaru dalszego prześladowania żydów. (*Cor. Bür.*)

* *Berlin, 21 lipca.* Sułtan przybędzie dnia 23 lipca do Akwizgranu, a 24 w południe do Koblencji, zkąd 25 odjedzie przez Norymbergę, gdzie przenocuje, do Wiednia. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 11 lipca.* W Luizianie zapisano na listę wyborców 37,000 białych i 74,000 murzynów. Zapewniają, że do Meksyku wysłana została fregata dla zareklamowania z powodu śmierci Santa-Anny. (*Tamże.*)

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności w królestwie polskiem). Dnia 21 maja (3 lipca) r. b, na zasadzie § 26 ustawy ruskiego towarzystwa dobroczynności w królestwie polskiem, odbyło się pierwsze roczne ogólne zgromadzenie członków towarzystwa, w celu wybrania członków zarządu towarzystwa i ich następców, roztrząśnięcia sprawozdania i ksiąg i oznaczenia wysokości opłaty ze strony członków na rok bieżący, stosownie do § 27 ustawy. Największą liczbę głosów na członków zarządu otrzymało: z dam: Marja Patkul, baronowa Katarzyna Mengden, Zofja Feuchtner, Katarzyna Gurko, baronowa Elżbieta Mengden; z mężczyzn: Jan Funduklej, Aleksander Patkul, potojerej Aleksander Metanjew, Włodzimierz Pfel i Teodor Witte. Następujące osoby, które potem otrzymały największą ilość głosów, zostały wybrane na zastępczynie i zastępców członków zarządu: z dam: księżna Zofja Masalska, Olga Sołowjewowa; z mężczyzn: Bazyli Sobolewski, Bazyli Wiljuew, Benedykt Orłow. Do rewizji ksiąg przychodu i wydatków towarzystwa, ogólne zgromadzenie postanowiło utworzyć osobną komisję z 3-ch członków. Największą liczbę głosów na członków komisji otrzymało: Michał Zdanowicz, Aleksander Kruze, i Benedykt Orłow. Roczną opłatę ogólne zgromadzenie u-

trzymało w zeszłorocznej wysokości, to jest 6 rsr. Prezesem zarządu wybrany został przez członków zarządu z ich łona J. Funduklej, a referentem W. Pfel. (*Warsz. Dniew.*).

* (Przedstawienie amatorskie). Przypominamy, że jak donosiliśmy, jutro, we czwartek, ma się odbyć przedstawienie amatorskie w teatrze Pomarańczarni w Łazienkach, na korzyść Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich.

* (Panowie: Stefan Grzywiński, Ignatowski, Wł. Górski i Ant. Stolpe), znani z popisów i koncertów, laureaci Instytutu muzycznego, zamierzają niebawem wyprawić się razem na artystyczną wędrówkę. O ile wiemy, zdolni ci artyści, dawać będą koncerta w Ciechocinku, Busku, Szczawnicy i innych miastach, a chcąc uzacnić tę pierwszą swoją w świat artystyczny wiecieczkę czynem szlachetnym, przeznaczają ¼ część dochodu z koncertów swoich na dochód dotkniętych powodzią nadwiślan. Mniemamy, że pod tak uczciwą myślą powziętą, zamiar powiedzie się najzupełniej młodym artystom naszym. *Al.*

* (Alcazar warszawski) wczorajszego wieczora przedstawiał zajmujący obraz. Tłumy publiczności napełniły ten ogród, a pełne zapału oklaski i okrzyki, jakiemi widzowie powitali benefisanta, p. Victora, zaświadczyły wymownie temu artyście o szczerej i powszechnej sympatji, jaką mu zjednał jego talent komiczny. Oprócz oklasków, któremi też hojnie nagradzano talenta pp. Saas i Arsène, ofiarowano p. Victor'owi piękne bukiety. Publiczność była w prawdziwym zapale, którego nie zdołały zgasić napoje z bufetu p. Rejmana! Prawda, że podczas epidemicznej pory nikt nie używa sorbetów! Pomimo jednakże takiego nagromadzenia widzów w Alcazarze, i w Eldorado zebrała się mnoga publiczność, którą talent p. Goosz zawsze i trwale przynęca. *Al.*

* (Z Ciechocinka). *Warsz. Dniew.* podaje z Ciechocinka następującą wiadomość, otrzymaną od tej samej osoby, której list był zamieszczony w Nr. 146 tegoż pisma: „Z powodu wylewu rzeki Wisły, używanie kąpieli w Ciechocinku zostało wstrzymane 5 (17) lipca, a ponieważ wieczorem tego dnia woda podniosła się jeszcze o 1½ stopy, to wiele osób utraciło możność pozostawania tam dłużej, będąc na około oblane wodą. Szyny kolei żelaznej były pod wodą do wysokości starego Ciechocinka, i nasyp był uszkodzony w trzech miejscach, tak że pociągi zatrzymywały się przy pierwszym domku dróżniczym za starym Ciechocinkiem. Kilka nadzwyczajnych pociągów bezpłatnie przewoziło do Aleksandrowa pasażerów i bagaże, co znacznie ulżyło przyjezdnym, w których mieszkaniach niepodobna było pozostawać. Do godziny 8-ej rano 6-go, woda opadła o 1½ stopy, lecz na nieszczęście kąpieli odmawiano, dopóki nie będzie możności pompowania wody, dla tego że maszyna parowa z powodu wylewu nie mogła być puszczona w ruch. Nie można nie żałować rodzin, które musiały pozostać na stacji Aleksandrów od 4-go do 6-go, z powodu, że właściciele domów nie chcieli im oddać paszportów, pod pozorem pretensji pieniężnych, które okazały się niesłusznemi."

* (Cholera) Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w wtorek dnia 11 (23) pozostawało chorych 851, zachorowało 172, wyzdrowiało 57, umarło 50, pozostaje 918; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 1948, wyzdrowiało 419, umarło 611; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 31, zachorowało 12, wyzdrowiało —, umarło 3, pozostaje 40; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 108, wyzdrowiało 21, umarło 47.

* (Różne wiadomości). W poniedziałek, o godzinie 5-ej po południu, odbyło się poświęcenie nowej części cmentarza grzebalnego, ewangielicko-reformowanego, w obec kolegjum kościelnego tegoż wyznania i licznie zgromadzonych członków. Ceremonji poświęcenia dopełnił ks. Spleszyński, superintendent i pastor zboru warszawskiego. — Zeszłej niedzieli, wpływ ofiar, dobrowolnie składanych do puszki, przy mocie zaprowadzonej, wyniósł rs. 30 kop. 90. — Że tak pożądana obecnie elektryczność, jest w powietrzu, dowodem tego błyskawice, które przez całą noc wtorkową olśniewały całą zachodnią stronę nieba. Zdaniem starych aurzystów, błyskawice te mają być zwiastunami upałów, które już mamy od wczoraj, przy stałej pogodzie.

* (Pożar). W dniu wczorajszym, w domu pod Nr. 1299/300 przy ulicy Nowy-Świat, w młynie konnym zapaliła się słoma, od której następnie zatliła się ściana drewniana; ogień przez nadbiegłych ludzi straży ogniowej części 3-ej natychmiast ugaszony został, i prócz rozebrania części ściany drewnianej, żadne inne szkody niewynikły.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. 10		*dziś* rsr. 1 kop. 10.	
Za frank	„	„ — „ 31½	„	„ — „ 31½.
Za złoty ren.	„	„ — „ 60	„	„ — „ 60

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Książę Humbert w Moskwie). *Mosk. Wied.* piszą: „Jego królewska wysokość, książę Humbert, d. 7 (19) lipca, o godzinie 1-ej w nocy, wyjechał nadzwyczajnym pociągiem do St. Petersburga. Rano zwiedzał on zbrojownię, a wieczorem robił wycieczkę do Aleksandrji".—Tenże dziennik podaje szczegóły o pobycie następcy tronu włoskiego w klasztorze św. Trójcy. „Nadzwyczajny pociąg z jego królewską wysokością przybył do klasztoru po mszy, którą odprawiał sam metropolita. Pomimo swego znużenia, sędziwy arcypasterz oznajmił gotowość przyjęcia wizyty księcia, który zwiedziwszy skarbiec, budzący podziwienie gości, swemi niezliczonemi skarbami, udał się do sali arcypasterza w towarzystwie jenerał-adjutanta Kuszelewa i fligiel-adjutanta Goriainowa, będących jego tłomaczami. Metropolita przyjął księcia na progu swych pokojów. Książę powiedział, że zwiedziwszy klasztor, który z powodu swej sławy musiał budzić jego zajęcie, nie mógł odmówić sobie przyjemności odwiedzenia metropolity, osoby tak szanowanej przez całą Rosję, i dla tego bardzo jest wdzięczny jego przewielebności za danie mu możności poznania go osobiście. Najprzewielebniejszy metropolita odpowiedział: „Błagam Boga, aby tron i królestwo włoskie, utrwaliły się i urządziły się za łaską Bozką w duchu chrześciańskiego zjednoczenia". Dowiedziawszy się, że metropolita sam celebrował tego dnia, książę pospieszył skrócić swą wizytę. Pomimo próśb księcia, metropolita odprowadził go do progu przedpokoju, tłomacząc się, że tylko niemoc nie pozwala mu odprowadzić jego królewską wysokość dalej. Dzień św. Sergjusza doskonale był wybrany dla zwiedzenia jego pustelni. Niezliczona liczba pobożnych pielgrzymów nie mogła nie zdziwić cudzoziemców. Ranek trzeciego dnia swego pobytu w Moskwie, książę Humbert poświęcił na obejrzenie ciekawości Moskwy: zwiedził dom podrzutków, apartamenta bojarów Romanowych, świątynię Zbawiciela i przejeżdżał się po mieście, które mocno zajęło i jego i jego świtę swą szczególnością, Kremlem i cudownym ztamtąd widokiem na zarzecze. Tego dnia u jenerał-gubernatora, księcia Wł. Dołgorukowa, był obiad na cześć księcia. Wieczorem dostojny gość był w ogrodzie zoologicznym, gdzie przyjmowały go osoby będące na czele zarządu ogrodu, przyczem muzyka wojskowa wykonała hymn włoski; po fejerwerku, książę zdołał jeszcze wstąpić do małego teatru, gdzie w jego obecności wykonane było divertissement z tańców charakterystycznych".

* (Sprawa Berezowskiego). Z powodu tej sprawy *Gołos* pomiędzy innemi pisze: „Kiedy ogłoszony został wyrok sądu, skazujący Berezowskiego na dożywotnie ciężkie roboty, pewna część publiczności na galerjach przyklasnęła. Dziennik *Liberte* donosząc o tem, powiada, że nie wiadomo w jakiem znaczeniu należy rozumieć te oklaski. Dziwna naiwność! Łatwo zrozumieć w jakim duchu, dla tego, że na galerji dla publiczności, znajdowało się pewno wielu polaków. Lecz jeżeli polakom wolno przyklaskiwać w podobnym wypadku, to jak objaśnić uściśnienie ręki złoczyńcy przez członków francuzkiej adwokatury po ukończeniu posiedzenia? A to jest fakt, zaświadczony przez jeden z dzienników..." Wołanie „*vive la Pologne*", zaraz potem jak jeden z przedstawicieli tej *Pologne*, targnął się na honor Francji, to można nazwać jeszcze lekomyślnością, czynem bez namysłu; lecz uściśnienie ręki złoczyńcy skazanego na ciężkie roboty,—tego chyba nie można nazwać lekomyślnością. Co innego winszować swemu koledze adwokatowi powodzenia obrony; to jest w porządku rzeczy, nawet przy warunkach takiej obrony jak p. Emanuela Arago, dla tego że adwokat naturalnie może unieść się rezultatem mowy, która wyrwała człowieka z pod gilotyny i zapomnieć o samem otoczeniu i szczegółach mowy adwokata... Ale ręka Berezowskiego, którą ściskali paryzcy adwokaci jest ręką mordercy, i po tem niezawodnie, każdy rosjanin, naturalnie przynajmniej może odmówić podania ręki tym panom, aby jej nie zmazać."—Z powodu skończenia sprawy Berezowskiego, *Nord*, w artykule wstępnym powiada: „Telegraf zawiadomił nas o rozwiązaniu sprawy Berezowskiego. Sprawca zamachu w lasku bulońskim został uznanym za winnego morderstwa z okolicznościamy łagodzącemi i skazany został na dożywotnie ciężkie roboty. To złagodzone odkupienie przestępstwa, które tak silnie wstrząsnęło Rosję, sprawi w tym kraju, jak się obawiamy złe wrażenie, Co się tyczy nas, ze stanowiska pojęć przemagających na wschodzie, prawie gotowi jesteśmy cieszyć się z wyroku, który odejmując zabójcy Cesarza cały urok kary śmierci, obleka go wraz z przestępstwem w codzienną i pogardzoną szatę galernika; ale nie sądzimy aby nasz pogląd podzielano w Rosji; naród ruski, niezawodnie młody jeszcze w swym rozwoju, nie może sobie przedstawić, że szubienica i szafot mogą stać się piedestałem, i że człowiek który strzelał do drugiego będzie mniej winny, jeżeli tym drugim będzie cesarz, i jeżeli z jego życiem złączone jest miljony bytów. Przysięgli francuzcy sądzili według swego sumienia; nie do nas należy roztrząsać ten wyrok, stojący na tak niezachwianym gruncie; lecz jeżeli kiedy względy stanu mogły przedstawiać swe wymagania, to właśnie w tym wypadku, kiedy jedna z zasad społecznego zabezpieczenia, wzajemnej solidarności między narodami był w niebezpieczeństwie. Nie należy się łudzić,—jeżeli przez swe nieodkupione przestępstwo Berezowski sprawi pomiędzy Rosją a Francją oziemienie, które z kolei wyradza antagonizm zamiast zbliżenia,—to osiągnie on swój cel, i najdobitniejszy dowód przeciwko politycznemu zabójstwu, to jest obrażająca bezpożyteczność przestępsta, tylko szkodzącego sprawie dla której się popełnia—dowód ten utraci swą siłę."

* (Jeszcze o rodzinie Berezowskiego), *Odess. Wiest.* podaje następujący list: „Po przeczytaniu w Nr 132 *Odess. Wiest.* artykułu o pochodzeniu rodziny Berezowskiego, uderzyła mnie tożsamość imienia i miejsca urodzenia przestępcy, z imionami znajdującemi się w aktach sprawy Józefa Berezowskiego, sądzonej przez izbę kryminalną sądu chersońskiego. Napis akt jest: „O oskarżonym szlachcicu Józefie Berezowskim, lat 40, oddanym pod sąd za zgwałcenie córki swej Karoliny lat 11." Z akt okazuje się, że Józef-Zacharjasz (dwóch imion) syn Mikołaja Berezowski, miał synów: Stanisława, Antoniego i Cezara i córkę Karolinę. W 1852 r. 18 lipca żona jego Karolina umarła, i z powodu niewiadomej nieobecności męża, dzieci zmarłej znajdowały się przy swej babce, Józefie Hryniewiczowej, we wsi Kutyszczach, w nowogrodzko-wołyńskim powiecie. W 1863 r., Józef Berezowski wziął przemocą swe młodsze dzieci, Cezara, lat 13 i Karolinę lat 11, i pojechał z nimi w różne miejsca dla strojenia fortepjanów, i jak się okazuje żebrał. Pozbawił niewinności córkę swoją przemocą, często ją bijąc i męcząc za jej opór w zajazdach, gdzie Józef Berezowski zatrzymywał się przy przejeździe ze swą rodziną do guberni chersońskiej, z wołyńskiej, gdzie był kancelistą w rządzie gubernjalnym. Jeżdżąc od miasta do miasta z córką swą Karoliną i synem Cezarem, zajmował się strojeniem fortepjanów i przez Taraszczę i Złatopol, przybył w 1863 r. do Jelisawetgradu, gdzie był aresztowany za zgwałcenie swej córki Karoliny i trzymany był w kobrynieckim więzieniu. Na nieszczęście, z powodu nieprzyznania się i braku dowodów oskarżających go o przestępstwo, decyzja izby kryminalnej sądu chersońskiego z dnia 14 sierpnia 1864 r. wyrzekła: „Kancelistę 1-go rzędu, ze szlachty nie zatwierdzonej przez heroldję, Józefa-Zacharjasza Berezowskiego, pozostawić w sprawie o zgwałcenie córki Karoliny w najsilniejszem podejrzeniu, i wysłać do miejsca stałego zamieszkania, z oddaniem pod dozór policyjny. Metryki zaś dzieci obwinionego, oddać ich babce, szlachciance Józefie Hryniewiczowej, wyznaczonej na opiekunkę dzieci Berezowskiego, a zamieszkałą we wsi Kutyszczach w powiecie nowogrodzko-wołyńskim." Jest podstawa do przypuszczania, że prawdopodobnie znajdował się przy rodzinie, podczas przejazdów ojca i przestępca Antoni Berezowski. — Członek izby kryminalnej sądu chersońskiego, porucznik, *N. Kudreinow.*

Anglja.

* (Reforma wyborcza). Izba gmin zatwierdziła stanowczo bil reformy wyborczej. Fakt ten ważny na przyszłość dla polityki angielskiej, spełnił się w nocy z dnia 16 na 17 lipca. Idzie jeszcze tylko o zbadanie tej reformy wyborczej przez izbę wyższą; ale osoby dobrze obeznane z zwyczajami angielskiemi, nie sądzą, ażeby izba wyższa odrzuciła ów bil; będzie ona próbowała wprowadzić do niego tylko pewne zmiany, zdolne osłabić jego znaczenia demokratyczne. Nie można w istocie zamilczeć, że nowy kierunek wyborczy, jaki bil zaprowadza w Anglji, musi odmienić koniecznie punkt ciężkości jej polityki. Nie posuwając reformy aż do głosowania powszechnego, nie podobna było dalej rozszerzyć zakresu wyborczego, gdyż liczba wyborców, składająca się dotychczas z 600,000 osób, powiększoną zostanie do 800,000. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Konkordat. — Opłata stemplowa od gazet — Hr. Larisch). *Wiedeń. 19 lipca.* W niektórych krajach austrjackich wychodzi już na jaw silna reakcja z powodu wystąpienia wiedeńskiej izby deputowanych przeciw konkordatowi, w sferach klerykalnych zapewniają, że w krajach górzystych zamieszkałych przez ludność katolicką, mianowicie w arcyksięztwie austrjackiem, Styrji, Tyrolu i t. d., mieć będzie miejsce za kilka dni ogromna agitacja za utrzymaniem konkordatu. Jako najbardziej w tym względzie czynnego agitatora, wspominają radcę rządowego Weissa, który objeżdża teraz rzeczywiście doliny położone pomiędzy górami. W każdym razie izba deputowanych powinna baczyć na to, ażeby nie doprowadzać rzeczy do ostateczności, albowiem ludność wiejska w Austrji należy jeszcze dotąd po większej części do liczby najgorliwszych stronników duchowieństwa, i z tego powodu niebezpiecznem by było obudzać fanatyzm mass.— Dzisiejsza *Wiener Z.* obejmuje niespodziankę dla sfer dziennikarskich, ogłasza bowiem projekt nowego prawa prasowego, widocznie w zamiarze wywołania w tym względzie dyskusji. Podatek od ogłoszeń ma być zniesiony, lecz za to opłata stemplowa rozciągniętą zostanie do wszystkich dzienników, nawet treści nie politycznej, i obliczoną być ma stosownie do dochodu z prenumeraty, tak iż każde pismo płacić będzie, jako podatek stemplowy, prawie jedną czwartą część tego dochodu. Na Szlązku austrjackim bawią od niejakiego czasu byli ministrowie, hrabiowie Belcredi i Larisch, w majątku tego ostatniego. Hr. Lirisch miał to nieszczęście, niestety drugie już w tym roku, iż złamał na spacerze rękę i doznał innych jeszcze niebezpiecznych obrażeń ciała. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zniesienie kary cielesnej). Depesza wiedeńska doniosła w tych dniach o przedstawieniu radzie państwa projektu prawa dotyczącego zniesienia kar cielesnych. Niektóre gazety niemieckie donoszą także, że w kodeksie karnym wirtembergskim ma być również zniesioną bastonada. Z państw niemieckich nie sama tylko Austrja i Wirtembergja utrzymały tę patryarchalną instytucję aż do naszych czasów; do nich należy także Saksonja. W Austrji największa kara zasadzała się na trzydziestu razach kijami lub rózgami; prawodawstwo austrjackie uwzględniające osoby płci słabej i dzieci rozporządziło, że płeć i wiek nie wpływają na „ilość” razów, ale że osoby dorosłe płci męzkiej mają być karane kijami, kobiety zaś i osoby obydwóch płci mające nie mniej nad lat ośmnaście, mają być „poprawiani” rózgami. *(Nord.)*

Meksyk.

* (Rozstrzelanie Maksymiljana.) Londyński dziennik *Express*, z 16-go lipca podaje następujące szczegóły o rozstrzelaniu Maksymiljana. Escobedo przesłał następujący telegram do meksykańskiego ministra wojny, zawiadamiając go o tym wypadku: *San Luis-Potozi, 19 czerwca.* Obywatelu ministrze wojny! Dn'a 14 go b. m. o godzinie 11-ej w nocy, sąd wojenny zawyrokował poddać największej surowości prawa Maksymiljana Habsburgskiego, Miguela Miramona i Tomasza Mejia. Ponieważ wyrok ten zatwierdzony został, w naszej kwaterze wydano rozkaz wykonać go 16-go. Lecz z polecenia najwyższego rządu wykonanie to odłożono do dnia dzisiejszego. Teraz jest godzina 7-a rano; Maksymiljan tylko co został rozstrzelany. Zechciej oznajmić o tem wszystkim obywatelom rzeczypospolitej. *Escobedo.*”— W Matamoras zaraz po otrzymaniu wiadomości o tem rozstrzelaniu, jenerał Berriosobal kazał bić we wszystkie dzwony i puszczać rakiety. Cała ludność oddała się radości, śpiewała narodowe pieśni i tym podobne. W nowojorskim dzienniku *Messager franco-americaino* z 4-go lipca znajdują się następujące szczegóły. Jak się okazuje, cesarz nie przewidywał swego wyroku. Na kilka dni przed śmiercią posłał do dworu wiedeńskiego następującą depeszę. „Jestem jeńcem wojennym, lecz nic się nie obawiacie; w obejściu się ze mną nie pogwałcają wcale praw i obyczajów cywilizowanych narodów. *Maksymiljan.*” Kiedy jeniec pisał to, nie wiedział zapewne co za człowiek jest Escobedo, ten były poganiacz mułów, który potem został adwokatem, jenerałem i pod względem okrucieństwa równał się Marquezowi. Gdyby Maksymiljan był go znał, nie byłby oddawał się takim optymistycznym nadziejom. Escobedo rzeczywiście robił wszelkie możliwe usiłowania aby doprowadzić do stracenia go; uciekał się do gróźb; mówił że zbuntuje swe wojsko przeciwko Juarezowi, jeżeli ten ułaskawi Maksymiljana. Przypisują mu następujące wyrazy na drugi dzień po straceniu Maksymiljana: „Rozpocząłem epokę terroryzmu, ukarawszy śmiercią naczelnika zdrajców. Nałożyłem na bogatych wielkie kontrybucje i skonfiskowałem ich majątek. Kiedy nie mogłem tego robić osobiście, moi pełnomocnicy ściśle spełniali me rozkazy. Spodziewam się, że nim skończę mój zawód wojskowy, zobaczę jak przeleje się krew ostatniego cudzoziemca mieszkającego w mej ojczyźnie.”

* (Cesarz Maksymiljan.) *Morning Post* z 20-go b. m. ogłasza korespondencję z Matamoras, datowaną 26-go czerwca i obejmującą następujące szczegóły: Wyrok sądu wojennego zakomunikowany został jenerałowi Escobedo, który zatwierdził takowy 15-go czerwca; tegoż dnia skazani zostali poinformowani, że będą rozstrzelani 16-go, o godzinie 3-ej po południu, i że mają zatem tylko 24 godzin czasu do przygotowania się na śmierć. Żądali oni, ażeby dano im trzy dni czasu więcej, dla napisania listów do rodzin, sporządzenia testamentów i pogodzenia się z niebem. Lecz Escobedo, jak gdyby chcąc dać im bardziej jeszcze uczuć gorycz śmierci, odrzucił ich prośbę, tak iż do godziny 3-ej następnego dnia, jeńcy sądzili, że zostaną w tym dniu rozstrzelani. Następnie zawiadomiono ich, że daje im się zwłoka do 19-go, do godziny 7 ej zrana. Stan zdrowia jeńców był jak najsmutniejszy, wszyscy bowiem byli chorzy. Jenerał Mejia cierpiał oddawna na chorobę, która zabijała go zwolna. Jenerał Miramon był jeszcze osłabiony na skutek odniesionej rany i ataków gorączki. Cesarz Maksymiljan nie mógł jeszcze przyjść do siebie po ciosie, który go poraził po zajęciu Queretaro. Podczas trzymania ich w więzieniu, które trwało 35 dni, obchodzono się z nimi w niegodziwy sposób i z nieludzkością oburzającą. Pożywienie ich było niedostateczne i w bardzo złym gatunku. Brakowało im rzeczy pierwszej potrzeby do ubrania i trzymano ich w ciemnicach pełnych robactwa. Cesarz Maksymiljan dawał stale dowody pogody umysłu, cierpliwości i godności. Jego towarzysze byli również odważni, lecz nie znosili tak bohatersko niecnych zniewag, jakie na nich ciskano. Oburzające i prawie niepodobne do uwierzenia były, jak powiadają, sceny jakie miały miejsce bezpośrednio przed egzekucją i w chwili samej egzekucji. Jeńcy zaprowadzeni zostali na śmierć z gołą głową i prawie bez wierzchniego ubrania, gdyż dozwolono straży obedrzeć ich. Prowadzono ich wśród ścieśnionych szeregów i krzyków dzikiego żołdactwa, i wśród najplugawszej ludności, która miotała wyrazy jak najbardziej obrażające, i jeżeli mamy wierzyć opowiadaniu, rzucała na nich błotem. Cesarz zachował do ostatniej chwili postawę spokojną. Niezwłocznie przed rozstrzelaniem go, powiedział on kilka wyrazów do Escobedy, który przewodniczył temu morderstwu; lecz hałas i zamięszanie, jakie wówczas panowały, nie dozwoliły tym, od których mam te szczegóły, usłyszeć te wyrazy. Dla pochowania ofiar, wykopano niegłęboki dół, na brzegu którego postawiono je. Cesarz Maksymiljan został rozstrzelany stojąc twarzą do strzelających. Zauważano, że do samego końca, twarz jego nie zmieniła koloru. Pochowano ciała tam, gdzie one upadły, bez wszelkiej ceremonji religijnej.

* (Jenerał Marquez.— Santa Anna.— P. Dano.) *Messager américain* podaje wiadomość z Meksyku, że w dniu poddania się stolicy, jenerał Marquez zdołał wymknąć się z małym oddziałem swych żołnierzy. Toż pismo zaprzecza prawdzie wiadomości, że Santa-Anna został przez juaristów stracony; pretendent pomieniony trzymany jest przeciwnie w więzieniu w Campeche. Poseł juaristowski w Waszyngtonie zaprzecza również pogłoskom o straceniu Santa-Anny.— O losie p. Dano, posła francuzkiego w Meksyku, nie ma od 27-go czerwca żadnych wiadomości, skutkiem czego wzmogły się znowu w Paryżu pogłoski o zatrzymaniu tego dyplomaty przez juaristów. *(Nordd. A. Z.)*

Włochy.

* (Kwestja rzymska). Korespondencja z Rzymu do *Corriere italiano* utrzymuje, że kardynał Antonelli zapytywał ministrów-rezydentów czterech mocarstw katolickich, jakie będzie postępowanie ich rządów w trzech następujących wypadkach: 1-o Gdyby nabyte zostało przekonanie o spółudziale rządu włoskiego, wbrew zobowiązaniom danym przeześ w tej konwencji wrześniowej; 2-o Gdyby rewolucja doszła aż pod bramy Rzymu; 3-o Gdyby powstanie wybuchło w samym Rzymie. Niewiadomo, powiada pomienione pismo włoskie, któremu pozostawić należy odpowiedzialność za tę wiadomość, jaką odpowiedź dali ministrowie-rezydenci; obiega atoli pogłoska, że ci dyplomaci ofiarowali w razie niebezpieczeństwa opiekę osobistą dla papieża i dla św. kolegjum, zastrzegając sobie zakomunikowanie powyższych kwestji, które zostały do nich wystosowane, swym respective rządom. *(La Fr.)*

* (Dobra kościelne). *Florencja, 20 lipca.* Izba deputowanych roztrząsała dziś w dalszym ciągu projekt do prawa w przedmiocie likwidacji dóbr kościelnych. Artykuł 4-ty został odesłany do komisji. Artykuł 5-ty został przyjęty z niektóremi zmianami, na które komisja zgodziła się. *(Cor. Hav. Bul.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 15 lipca. (*).

Depesza. -- Proces *Mémorial diplomatique*. — Meksyk i Stany Zjednoczone. Nabożeństwo żałobne — Tiboust. — Kongres autorów i złoty medal.

Depesza księcia kanclerza do dworu St James'kiego, o ucisku w Irlandji —jest klasyczną (czytelnikom naszym wiadomo, że *Jour. de St. Pet.* zaprzeczył autentyczności tej depeszy. *P. R.*) Jak powiadają niemcy, uderzyła gwóźdź w główkę, to jest po naszemu, trafiła w sedno, a jak mówią, francuzi postawiła kropkę nad *i*. Paryzkiemu gabinetowi nie było po co jej komunikować; chyba przy zdarzeniu, można by mu to samo powiedzieć o Algierze. Obydwa te gabinety, powiada książę Gorczakow, wynalazły kwestję polską, czemuż nie wynaleźć kwestji irlandzkiej?

Proces *Memorial diplomatique* godny jest uwagi szczególniej z powodu tego, iż dowodzi jak rząd tutejszy obchodzi się z prasą. Tygodnik ten zamieścił depeszę, donoszącą, że prusacy nie chcą wyjść z Luksemburga. Telegram ten nie pochodził z ajencji (biura) Havas, które upoważniono do komunikowania depesz, lecz pochodzi z innego źródła, a wypadki potwierdzają jego prawdziwość; lecz ogłoszenie to nie podobało się dyrekcji prasy, która podmówiła właściciela pisma do usunięcia redaktora, zkąd powstał dotąd jeszcze nie rozstrzygnięty proces pomiędzy dwoma temi osobami.

W ostatnim numerze tygodnik ten utrzymuje, że wszyscy oficerowie i jenerałowie Maksymiljana zostali rozstrzelani, lecz potrzebuje to potwierdzenia. Godnem jest uwagi, że cała prasa Stanów Zjednoczonych prawie jednogłośnie oskarża Juareza o okrucieństwo. Z Nowego Orleanu donoszą, że robią tam przygotowania wojenne, aby zająć terytorjum ustąpione przez Juareza Stanom Zjednoczonym, które może przy tej sposobności zajmą więcej niż im należy.

Austrjacy odprawili nabożeństwo żałobne za Maksymiljana w kościele św. Józefa przy ulicy Lafayette. Dwór nie był w niem reprezentowany, dla tego, że dnia poprzedniego w Tuileries było żałobne nabożeństwo w obecności cesarskiej rodziny, dworu i ministrów. Księżna Metternich znajduje się w zamku Johanisberg, lecz małżonek jej był w kościele, niedość obszernym dla zmieszczenia wszystkich niemców pragnących uczcić pamięć brata cesarza austrjackiego.

Onegdaj pochowano na cmentarzu Montmartre zwłoki Lamberta Tiboust, autora dramatycznego mającego zaledwie 36 lat wieku. Za trumną jechało przeszło 300 karet najętych przez aktorów i pisarzy.

Na międzynarodowy kongres autorów, minister Lavalette udzielił 10,000 fr.

Na wystawie dano złoty medal człowiekowi, który nic nie wystawił, i za jego szkłem ukazuje się tylko bukiet ofiarowany mu przez stróży. *K.*

Paryż, 17 lipca.

Wyrok na Berezowskiego. — Ciało prawodawcze.—List cesarza Napoleona do p. Rouher'a. — Projekt cmentarza wspólnego.—Aresztowanie fałszerza.— Tak zwane ciało prawodawcze polskie. —Korzyści proponowane deputowanym.

Berezowski został skazany na ciężkie roboty dożywotnio, jak to musi już wam być wiadomem. Nie założył on apelacji i panuje przekonanie, że zostanie zesłany do Cayenny.

Ciało prawodawcze ukończyło rozprawy na budżetem wydziałów skarbu i wojny. Rozprawy nad tym ostatnim budżetem były bardzo ciekawe; zauważano potępienie przez p. Rouher'a i żbę tak zwanej kwestji polskiej, oraz interpelację Juljusza Favre na korzyść kandjotów, na którą p. Rouher odpowiedział, że Francja proponuje śledztwo europejskie, lecz że nie wiadomo jeszcze, czy Turcja zgodzi się na tę propozycję.

List cesarza do p. Rouher'a jest jeszcze dotąd przedmiotem rozmów i polemiki dziennikarskiej. Stronnictwo pośrednie poniosło klęskę i ma jasny tego dowód: hr. Walewski, będący duszą stronnictwa pośredniego z powodu opozycji jaką on stawia ministrowi stanu, wyjechał do Szwajcarji w tym samym dniu, w którym ogłoszony został list cesarski. Powiadają powszechnie, że przez wzmocnienie pozycji p. Rouhera, cesarz Napoleon oświadczył się przeciw wolności i myśli jedynie o wojnie.

Mieszkańcy gmin rozciągających się od Paryża do Pontoise, są mocno oburzeni, administracja bowiem chce założyć cmentarz wspólny w St.-Ouen-l'Aumône, do którego dojeżdżać się będzie drogą żelazną; wów-

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

czas można będzie powiedzieć wraz z Bürgerem: „Umarli idą szybko.” Droga żelazna prowadzić nas będzie do naszego ostatniego na tej ziemi mieszkania. Takie są skutki postępu!

Aresztowano tu obecnie żyda fałszerza, rodem z miasta Łodzi i mającego 25 lat; nazywa się on Abraham Szymon Gustadt. Oskarżony on jest o wprowadzanie do Francji fałszywych biletów kredytowych ruskich. Indywiduum to działało łącznie z niejakim Markusem Londyńskim, skompromitowanym poprzednio w takichże sprawach kryminalnych; Londyński zbiegł na teraz. Gustadt stawiony będzie w tym jeszcze miesiącu przed sądem przysięgłych.

Komitet reprezentacyjny emigracji polskiej, odgrywa obecnie dość zabawną komedję, ukonstytuował się bowiem jako rząd, tak, iż każdy z jego członków stoi na czele niby wydziału ministerjalnego. Dla odegrania roli rządu, panowie ci z komitetu utworzyli ciało prawodawcze na wzór francuzkiego. Nim przyjdzie do tego, że to ciało prawodawcze posiadać będzie swój własny pałac, posiedzenia jego odbywają się w szynku przy bulwarze Montparnasse. Prezes tego ciała otrzymał dzwonek całkiem nowy, lecz tradycyjna szklanka wody ocukrzonej, zastąpiona jest kuflem piwa. *X.*

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

Gdańsk, 20 lipca.

Powietrze ciepłe, przy codziennym większym lub mniejszym deszczu.

W Anglji tranzakcje zbożowe wprawdzie nie bardzo ożywione, lecz ceny wysokie utrzymują się. W ostatnich trzech tygodniach, przy bardzo pomyślnej pogodzie, wegetacja wielkie zrobiła postępy, zboże w polu piękne, jednakże z powodu nadzwyczaj małych dowozów pszenicy krajowej, ceny tego towaru w tym tygodniu na wszystkich placach o 1 szyl. na kwarterze się podniosły. Brak towaru krajowego, spowodował większy odbyt pszenicy zagranicznej, a lubo pokup ogranicza się tylko na zaspokojeniu niedozownych potrzeb konsumcji, to jednakże najwyższe ceny zeszłego tygodnia na wszystkich targach z łatwością osiągano a w ostatnich dniach 1 szyl. na kwarterze podwyższenia. Jęczmień bez zmiany; owies rosyjski ½ szyl. tańszy.

We Francji coraz jaśniej się pokazuje, że zapasy składowe wyczerpnięte, albo bardzo są nieznaczne. Dotychczasowy zaś rezultat żniw mało zadawalniający, gdyż w niektórych okolicach, zbiór tegoroczny wyrównywa zaledwo średniemu urodzajowi, w innych znów jest o połowę mniejszym jak w roku dobrym. Na wielu zatem targach, ceny pszenicy podniosły się znów w tym tygodniu o 50 cent. do 1 fr. na 120 kilogrm. na żadnym zaś placu ceny nie cofnęły się lub słabły; owies o 25 cent. droższy.

Na naszej giełdzie wystawa prób codziennie się zmniejsza, bo zapasy spichrzowe małe, dowozy z królestwa prawie zupełnie ustały, a zboże znajdujące się jeszcze na przerobie z powodów codziennych deszczów, wyrobionem być nie może. Pomimo dość miernego pokupu, ceny pszenicy średnich gatunków podniosły się o 20 guld. na łaszcie, towar wyborowy płacono nawet o 30 guld. drożej jak w zeszłym tygodniu. Żyto mało na placu, dla potrzeb konsumcji płacono 45 do 50 guld. drożej jak w zeszłym tygodniu. W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,700, żyta 150, jęczmienia 5, grochu 10. Płacono za korzec polski pszenicy białej wagi funt. 237 do 241, złp. 58 gr. 22 do złp. 64 gr. 4; pszenicy pstrej funt. 233 do 241, złp. 54 gr. 6 do złp. 57 gr. 25; pszenicy ordynarnej funt. 226 do 233, złp. 49 gr. 21 do złp. 54 gr. 6; pszenicy szklistej funt. 241 do 247, złp. 61 gr. 13 do złp. 66 gr. 26; żyta złp. 40 gr. 20 do złp. 48 gr. 8; jęczmienia złp. 27 gr. 3 do złp. 30 gr. 21; grochu złp. 32 gr. 16 do złp. 40 gr. 20.

Kursa zamian: Londyn 6.23⅛. Hamburg 151. Amsterdam 143. Warszawa 82⅛.

Alexander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Zakład zegarmistrzowski p. Garlickiego).** Zakłady zegarmistrzowskie w mieście naszem, jakkolwiek prawie we wszystkich dzielnicach przez różnych wyznawców są utrzymywane, nie wszystkie jednak dają rękojmię dokładnej i sumiennej usługi; wątpliwości zaś nie ulega, ze jeżeli przy każdym sprawunku, to tembardziej przy kupnie zegarka, lub reperacji onego, kwalifikacja specjalna i rzetelność właściciela zakładu, głównym są i nieodwołanym warunkiem. Względy właśnie tego rodzaju zniewalają nas powiedzieć słów kilka o **zegarmistrzowskim zakładzie p. Garlickiego,** przy ulicy Bielańskiej w pobliżu wodociągu pod nr. 609. — P. Garlicki po długich latach nauki i doświadczenia, przekonaniem i opinją znawców **do najzdolniejszych zegarmistrzów tutejszych jest zaliczony.** W reperowaniu zegarków **szczególną odznacza się skrupulatnością i bezinteresownością,** a kto raz powierzał mu pracę tego rodzaju, ten pewnie zawsze w podobnej potrzebie do niego udawać się będzie. — W magazynie p. Garlickiego, prsgnący zaopatrzyć się w nowe zegarki znajdą **wielki dobór takowych w różnych cenach z najpierwszych fabryk** jak: Mermot et frères i Robert Brandt, oraz **regulatory scienne, zegary stołowe lub gospodarcze** za regularność i trwałość których p. Garlicki najuroczyściej poręcza. — Mówiąc o zakładzie powyższym, nie możem przemilczeć o zegarze zdobiącym jego okno. Zegar ten na wielkiej tafli szkła matowego zarówno we dnie, jak wieczorem, spełnia swą dla publiczności posługę, a pod względem wewnętrznego mechanizmu **jest arcydziełem sztuki zegarmistrzowskiej,** świadczącym o zdolności p. Garlickiego, który właśnie sam go odrobił. **Ψ.**

Warszawa, dnia 12 (24) Lipca.

Kalendarz.

We czwartek, 25 lipca,— św. Jakóba apost. i Krzysztofa.— Słońce wsch. o godz. 4 min. 11; zach. o godz. 8 min. 1.

W piątek, 26 lipca, — św. Anny Matki N. M. P. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 12; zach. o godz. 7 m. 59.

Stan pogody

Dziś z rana + 16°0, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	749.9	748.0
Termometr Reaum.	+ 14°3	+ 24°3
Stan nieba	nap.pogodny	pogodny

Największe ciepło + 24°8, R. Najmniejsze ciepło + 12°7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Jutro,* **Robert Djabeł.**— *Wczoraj,* dawano operę **Córka Regimentu; Tańce,** było osób 200.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś,* **Przysięga Horacego; Po siedmiu latach; Odludki i Poeta.**

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie,* wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.**— Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj,* było osób 216.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie,* **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** —(Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj,* było osób 490.—

TIVOLI. —*Dziś i codziennie,* przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich,** pod dyrekcją p. *Plambecka.*— Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie,* PANORAMA *Karola Fejta,* — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechał do Warszawy jenerał od kawalerji baron *Welio,* z Peterburga;—wyjechali: jenerał-adjutant J. C. M. jenerał-gubernator finlandzki hrabia *Adlerberg,* za granicę; jenerał-lejtnant książę *Massalski,* do Nowogrodu; kontr-admirał *Duhamel,* do Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: *Dutkiewicz,* do Karlsbad; *Połtoranow,* do Radomia; *Markow,* do Petersburga; hrabia *Łubieński,* do Cygowa; szambelan dworu J. C. M. *Górski,* do Berlina; dymisjonowany jenerał-major *Micewicz,* do Suwałk.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 342, wyjechało osób 561;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 136, wyjechało osób 201; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 146, wyjechało 173;— statkami parowemi przyjechało osób 42. wyjechało osób 41;—w ogóle przyjechało osób 1227, w tej liczbie z zagranicy 128, wyjechało 1324, w tej liczbie za granicę 156.

* Dnia 11 (23) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 74, wyzdrowiało 83, umarło 7, pozostało 1528 (mężczyzn 708, kobiet 820), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 171.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, żeńskiej 17, *starozakonnych:* płci męzkiej 3, żeńskiej 1, razem 29;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan:* 5, *starozakonnych:* 2;— **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 33, żenskiej 24; *starozakonnych:* męzkiej 17, żeńskiej 7, razem 24.

Ceny targowe.

dnia 11 (23) lipca 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	15	64	8	70	9	15
Żyto	10	56	6	—	6	60
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	60	3	30	3	50
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	64	1	50	1	65

Pud siana od kop. 40 — 45. Pud słomy od kop. 35 — 37½.

Dowozy: Pszenicy 114; Żyta 70; Jęczmienia —; Owsa 36 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 26

Garniec „ od rs. 1 kop. 40 do rs. 1 kop. 42

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 12 (24) Lipca 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	80	—	79	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)	70	67	70	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	59	17	58	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs	—	—	-	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	-	—	—	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	78	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	112	50	112	—
„ „ „ 1866 „ 100	108	50	108	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	56	-	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	86	-	85	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	84	—	—	—

WEXLE.

		Termin	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	85	107	55
„	„ „	k. t.	107	55	107	40
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	-
Gdańsk	„ „	2 m	107	70	107	40
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	33½	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	90	87	60
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	86	40	86	25
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	—	-
„	„ „	k. t.	100	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	16	98	75
„	„ „	k. t.	—	—	—	-

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 35⅝

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 60

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 11 (23) Lipca 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	3333⅛
„ Hamburg „	—
„ Amszterdam „	163¾
„ Paryż	347⅜
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	--
5-ta Pożyczka Stieglitza	70½
6- „ „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	112
2-ga „ „ z r. 1866	108
5% Bilety Bankowe	79¾
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	111
Obligacje „ „ „ „	84½
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	81½
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	35
„ „ z Sierpnia	45
Imperjały	595
Dyskonto	8%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 11 (23) Lipca 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61
Obligacje Skarbowe 4%		66⅛
Listy Zastawne 4%		58¾
Bilety Banku Rosyjskiego		83½
Weksle na Warszawę		83¼
„ Petersburg 3 tygodn.		92⅜
„ „ 3 miesięczny		91⅛
„ Londyn 3 „		6 23¼
„ Paryż 2 „		80 11/12
„ Hamburg 2 „		150⅝
„ Wiedeń 2 „		79⅜
Koleje Rosyjskie		76½
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		59⅝
Listy Likwidacyjne		48⅝
Nowa pożyczka premjowa 1-em		96½
„ „ „ 2-em		92¼
Żyto na targu		69½
dto „ dostawę	wjesieni	55½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4269.) *Kancelarja Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Ogłasza niniejszem, że gdy upoważnienie wydane przez Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego pod dniem 10 (22) Sierpnia 1855 r. Nr. 6167, Marcinowi Kowalskiemu na utrzymywanie szkoły elementarnej, z powodu zagubienia onego, nie zostało zwróconem Zarządowi Okręgu do skasowania, przeto ma być uważanem za niemające żadnego znaczenia.

Warszawa dnia 10 Lipca 1867 roku.

(N. D. 4247). *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Zawiadamia strony interesowane, że Komornik przy Trybunale w Kaliszu Marceli Filipowski, decyzją tegoż Trybunału z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. w pełnieniu obowiązków swej służby zawieszonym został, a akta do egzekucji mu powierzone, w biurze mojem są złożone, z którego interesowane strony za wylegitymowaniem się odebrać mogą.

Kalisz dnia 6 (18 Lipca 1867 roku.

K. Mączewski.

(N. D. 4273) *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Kielcach.*

Zawiadamia strony interesowane, iż Kazimierz Brzozowski, mianowany Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, po wystawieniu prawem przepisanej kaucji przez decyzją tegoż Trybunału z daty 10 (22) Czerwca r. b. Nr. 3129, do urzędowania przypuszczonym został, i mieszka w mieście Kielcach

Kielce dnia 3 (15) Lipca 1867 roku.

LICYTACJE I SPRZEDAZE PUBLICZNE.

(N. D. 4140). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 12 ej w południe w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego przy ulicy Miodowej odbywać się będzie in plus licytacja na trzechletnie pro 1867/70, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., wydzierżawienie propinacji w dobrach Marymont ekonomji Warszawa, mianowicie w karczmie Czerwonej w Marymoncie, w Burakowie, w Wawrzyszewie, w oberży w Bielanach i w karczmie Szypak, albo Gęsia zwanej, tudzież gruntów pod łaźnią w Bielanach, a to od sumy rs. 1,875 kop. 75, jako o ¼ część obniżonej.

Każden zatem mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę winien się zgłosić w terminie i miejscu wyżej oznaczonem zaopatrzywszy się w świadectwo kwalifikacyjne i vadium wyrównywające ¼ części sumy od której licytacja rozpoczynać się będzie.

O stanie zaś budowli wydzierżawiających się użytków pretendenci, przekonać się winni na gruncie, a o innych warunkach poinformować się mogą w biurze Rządu Gubernialnego mianowicie w wydziale dóbr rządowych.

Warszawa, dnia 5 (17) Lipca 1867 roku.

Asesor, Doboszyński.

(N. D. 4253). *Радомское Губернское Правленіе.*

Вслѣдствіе отказа арендатора казеннаго имѣнія Мировъ, на основаніи Высочайшаго Указа объ акцизѣ съ питей отъ 7 (19) Іюня 1866 г. отъ дальнѣйшей аренды этого имѣнія, Радомское Губернское Правленіе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ сокращенномъ срокѣ 1 (13) Августа с. г. въ 12 часовъ дня, въ немъ будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу этаго имѣнія вмѣстѣ съ принадлежащими къ нему угодьями въ 12-ти лѣтнее арендное содержаніе т. е. съ 20 Мая (1 Іюня) 1867 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1879 г., начиная отъ 5,159 р. т. е отъ суммы годичной арендной платы. Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ должны явиться въ означенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить предварительный залогъ равняющійся ¼ части всей суммы, отъ которой торги будутъ производиться, съ приложеніемъ свидѣтельства требуемаго постановленіемъ Намѣстника Царства отъ 24 Января 1818 г. которое должно быть выдано подлежащимъ Начальникомъ Уѣзда и засвидѣтельствовано узаконеннымъ порядкомъ.

При этомъ Губернское Правленіе присовокупляетъ: что конкурентъ за которымъ аренда останется на торгахъ, долженъ принять имѣніе въ такомъ состояніи, въ какомъ оно находится въ настоящее время, и затѣмъ не можетъ имѣть никакихъ претензій къ казнѣ за позднюю передачу ему въ пользованіе сего имѣнія, что арендаторъ въ случаѣ надобности для казны обязанъ будетъ 20 Мая (1 Іюня) оставить арендуемое имѣніе безъ всякаго вознагражденія со стороны казны, по истеченіи 3-хъ лѣтъ и ранѣе, опредѣленнаго срока если только онъ за годъ до сего числа будетъ о томъ предувѣдомленъ и наконецъ, что новый арендаторъ обязанъ вознаградить теперешняго арендатора за расходы употребленные имъ на администрацію означеннаго имѣнія съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по день отдачи имѣнія въ новое арендное содержаніе согласно отчета, который администраторомъ будетъ представленъ. Имѣніе это и принадлежащіе къ нему угодья можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ, подробныя же кондиціи могутъ быть разсматриваемы ежедневно исключая воскресныхъ и праздничныхъ дней въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ радомскаго губернскаго Правленія.

г. Радомъ 6 (18) Іюля 1867 года.

и. д. Вице Губернатора,

(N. D. 4238). *Радомское Губернское Правленіе*

Вслѣдствіе отказа арендатора казеннаго имѣнія Залесице на основаніи Высочайшаго Указа объ акцизѣ съ питей отъ 7 (19) Іюня 1866 г. отъ дальнѣйшей аренды этого имѣнія, Радомское Губернское Правленіе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 31 Іюля (12 Августа) с. г. въ 12 часовъ дня, въ немъ будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу этаго имѣнія вмѣстѣ съ принадлежащими къ нему угодьями въ двѣнадцатилѣтнее арендное содержаніе т. е съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по 20 Мая (1 Іюня) 1879 г. начиная отъ 1,032 р. 78 к., т. е. отъ суммы годичной арендной платы. Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ, должны явиться въ означенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить предварительный залогъ равняющійся ¼ части всей суммы, отъ которой торги будутъ производиться, съ приложеніемъ свидѣтельства требуемаго постановленіемъ Намѣстника Царства отъ 24 Янв. 1818 г., которое должно быть выдано подлежащимъ Начальникомъ Уѣзда и засвидѣтельсвовано узаконеннымъ порядкомъ.

При этомъ Губернское Правленіе присовокупляетъ: что конкурентъ за которымъ аренда останется на торгахъ долженъ принять имѣніе въ такомъ состояніи, въ какомъ оно находится въ настоящее время, и затѣмъ не можетъ имѣть никакихъ претензій къ казнѣ за позднюю передачу ему въ пользованіе сего имѣнія, что арендаторъ въ случаѣ надобности для казны обязанъ будетъ 20 Мая (1 Іюня) оставить арендуемое имѣніе безъ всякаго вознагражденія со стороны казны, по истеченіи 3-хъ лѣтъ и ранѣе опредѣленнаго срока если только онъ за годъ до сего числа будетъ о томъ предувѣдомленъ и наконецъ, что новый арендаторъ обязанъ вознаградить теперешняго арендатора за расходы употребленные имъ на администрацію означеннаго имѣнія съ Мая (1 Іюня) с. г. по день отдачи имѣнія въ новое арендное содержаніе согласно отчета, который администраторомъ будетъ представленъ. Имѣніе это и принадлежащіе къ нему угодья можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ, подробныя же кондиціи могутъ быть разсматриваемы ежедневно исключая воскресныхъ и праздничныхъ дней въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ Радомскаго Губернскаго Правленія.

Г. Радомъ, 4 (16) Іюля 1867 года.

и. д. Вице-Губернатора,

(N. D. 3931). *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Объявляется, что въ присутствіи его 1 (13) Августа сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на починку зданія Ломжинской тюрьмы начиная отъ сумы 1,255 р. 10 к.

Представляющіе объявленіе обязаны пріобщить къ онымъ квитанціи казенныхъ казначействъ на внесенный залогъ въ количествѣ 125 р. 51 коп. наличностью или въ денежныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами, согласно существующимъ постановленіямъ.

Подробныя кондиціи къ предстоящимъ торгамъ, а также смѣты на работы могутъ быть разсматриваемы желающими ежедневно, за исключеніемъ, воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія должны быть составлены по нижеслѣдующей формѣ писанныя на гербовой 30 коп. достоинства бумагѣ, которыя будутъ принимаемы въ присутствіи Губернскаго Правленія въ день торговъ до 12 часовъ утра.

На конвертѣ объявленія должны быть помѣщены слова, объявленіе на починку зданія Ломжинской тюрьмы.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Ломжинскаго Губернскаго Правленія прилагая квитанцію N. Казначейства на представленный мною залогъ въ количествѣ ста двадцати пяти рублей пятидесяти одной копѣйкѣ объявляю, что починку зданія Ломжинской тюрмы сообразно составленнымъ смѣтамъ обязываюсь исполнить за суму всего, (здѣсь выписать сумму прописью) и что на условія предписанныя для сей починки вполнѣ соглашаюсь.

Мѣсто постояннаго жительства имя въ NN. мѣсяца N. дня 1867 года (подпись).

Г. Ломжа, 24 Іюня (6 Іюля) 1867 года.

Вице-Губернаторъ,

Совѣтникъ, Кибинскій.

Дѣлопроизводитель, Сивирскій.

(N. D. 4235). *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи сего Правленія, начиная съ 11-ти часовъ утра 23 Августа (4 Сентября) 1867 года, будутъ производиться изустные торги на отдачу въ арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) 1867 года по такое число и мѣсяцъ 1870 года казенныхъ имѣній, а именно:

1. Имѣнія Тарпупе, въ составъ котораго входятъ фольварки Тарпупе и Гутта, экономіи Прены, Маріампольскаго уѣзда, отъ суммы 1,312 р. 17 коп.

2. Фольварка Щебра въ экономіи Вигры, Августовскаго Уѣзда, отъ суммы 598 руб. 88 коп.

3. Имѣнія Сейвы, въ составъ котораго входятъ фольварки Сейвы и Сейны, Сейнскаго уѣзда, отъ сумы 1,480 руб. 30½ к., на слѣдующихъ условіяхъ:

а) Каждый изъ желающихъ участвовать въ торгахъ, долженъ представить свидѣтельство мѣстнаго Уѣзднаго Начальника о зажиточности въ исполненіи казенныхъ повинностей.

б) Казна предоставляетъ себѣ право прекращенія контракта въ каждомъ году, равно отдѣленія земли для безземельныхъ крестьянъ, или исключенія какой либо статьи въ случаѣ продажи.

в) Соискатели обязаны представить залогъ въ размѣрѣ ¼ части суммы объявленной къ торгамъ

г) Такъ какъ приторговавшій статью въ тоже время будетъ введенъ во владѣніе оною, то немедленно послѣ торговъ обязанъ представить залогъ, равняющійся объявленному имъ годичному платежу ареднаго дохода и податей, въ наличныхъ деньгахъ, ликвидаціонныхъ листахъ, или другихъ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги; арендныя же деньги за первое полугодіе долженъ уплатить тотчасъ.

д) За введеніе арендинаго содержателя во владѣніе имѣніемъ послѣ срока 20 Мая (1 Іюня) сего года, никакой претензіи въ казнѣ онъ простирать не въ правѣ.

е) Никакія условія вновь предъявляемыя соискателями приняты не будутъ, а потому всякій желающій торговаться, обязанъ принять общія арендныя кондицій, подробности которыхъ будутъ прочтены до начатія торговъ.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń tegoż Rządu w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b., poczynając od godziny 11 rano, odbywać się będą głośne in plus licytacje na wydzierżawienie od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, dóbr rządowych, a mianowicie:

1. Dóbr Tarpupie, składających się z folwarków Tarpupie i Huta w ekonomji Preny, Powiecie Marjampolskim, od sumy rs. 1,312 kop. 17.

2. Folwarku Szczebra ekonomji Wigry, w Powiecie Augustowskim, od sumy rs. 598 kop. 88.

3. Dóbr Sejwy składających się z folwarków Sejwy i Sejny w Powiecie Sejnskim, od sumy rs. 1480 kop. 30½, pod następującemi warunkami:

a) Że każdy przystępujący do licytacji, powinien okazać świadectwo właściwego Naczelnika Powiatu pod względem zamożności i wypłatności.

b) Rząd pozostawia sobie możność rozwiązania kontraktu w każdym roku, jak również odjęcie gruntu dla ludności bezrolnej i wyłączenie jakiej realności na wypadek sprzedaży.

c) Konkurenci winni złożyć vadium w kwocie ¼ części sumy do licytacji przyjętej.

d) Ponieważ plus licytant zaraz po licytacji wprowadzony zostanie do posesji dzierżawnej, zatem po utrzymaniu się przy dzierżawie, winien złożyć kaucją wyrównywającą całorocznej sumie dzierżawnej przez siebie postąpionej i podatkom, a to gotowizną, w listach likwidacyjnych, lub innych papierach procentowych, oraz opłacić pierwszą półroczną ratę dzierżawną.

e) Za późne po dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. objęcie posesji dzierżawnej, pluslicytant żadnej do Skarbu pretensji rościć nie będzie miał prawa.

f) Deklaracje konkurentów winny być bezwarunkowe, i dla tego żadne dodatkowe warunki oprócz ogólnych przez Rząd przepisanych, które przed licytacją konkurentom odczytane będą, przyjęte nie zostaną.

Г. Сувалки. Іюля 6 (18) дня 1867 года.

и. д. Вице Губернатора, Церетилевъ.

Управляющій Отдѣленіемъ, Асесоръ, Грабовскій.

Старшій Дѣлопроизводитель, Вышковскій.

(N. D. 4112). *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dwudziestu ławek drewnianych, na nogach żelaznych z poręczamy i ustawienie takowych w Alei-Jerozolimskiej od Nowego-Światu do Marszałkowskiej, od cen kosztorysem objętych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem kosztów objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Inne warunki dotyczące w mowie będące, licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodzienie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1867 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego-Sztabu,

Jenerał-Major Witkowski

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy 20 ławek drewnianych na nogach żelaznych z poręczami i ustawienia takowych w Alei-Jerozolimskiej od Nowego-Światu do Marszałkowskiej odstępując od cen kosztorysem objętych procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N miesiąca N. roku 186

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 3894). *Плоцкое Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго Управленія 24 Іюня (5 Августа) с. г. будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ декларацій, на отдачу съ подряда капитальной перестройки въ 1867 г. участка Плоцко-Варшавской шоссейной дороги 2 го разряда отъ гор. Плоцка до гор. Плонска, а именно между деревнями Неглосы и Гослице, на верстахъ 4-й и 5 й, на протяженіи 676 погонныхъ саженей, по утвержденной Плоцкимъ Губернскимъ Правленіемъ 14 Іюня с. г. за N. 5558 смѣтѣ, изчислена на эти работы сумма 3,184 р. 8¾ коп. сер. Подрядъ будетъ оставленъ за лицомъ потребовавшимъ самую меньшую плату. Запечатанныя декларацiи должны быть писаны на гербовой бумагѣ въ 15 коп. сер., четко и безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ, по формѣ при семъ приложенной. Декларацiи эти будутъ принимаемы въ означенный для торговъ день только до 12 часовъ утра Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны при декларацiяхъ своихъ представлять квитанцію во взносѣ въ какое нибудь Казенное Казначейство или въ городскую касу залога 318 руб. 41 к. сер., равняющагося $^1/_{10}$ части смѣтной суммы. Этотъ залогъ лицамъ, за коими неостанется подрядъ, будетъ возвращенъ; лице же за которымъ останется подрядъ, обязано будетъ дополнить этотъ залогъ до $^1/_5$ части смѣтной суммы. Кондиціи по сему подряду могутъ быть разсматриваемы

въ Уѣздномъ Управленіи у дѣлопроизводителя по городскимъ дѣламъ.

Г. Плоцкъ, 22 Іюня (4 Іюля) 1867 года.

Начальникъ Уѣзда, Солнцевъ.

Дѣлопроизводитель, Хелмицкій.

Форма Декларацiи

По случаю публикаціи Плоцкаго Уѣзднаго Управленія отъ 22 Іюня (4 Іюля) с. г., за N. 5989/1241, симъ объявляю, что я желаю взять подрядъ на капитальную перестройку въ 1867 году участка Плоцко-Варшавской шосейной дороги 2-го разряда отъ гор. Плоцка до г. Плонска, а именно между деревнями Неглосы и Гослице, на верстахъ 4-й и 5-й, на протяженіи 676 погонныхъ саженей, за сумму (здѣсь объяснить сумму прописью). Всѣ обязанности полагаемыя условіями торга, я выполню безоповоротно. Квитанцію (N. N.) казначейства на внесенный залогъ въ количествѣ 318 р. 41 к. сер., при семь прилагаю; если же подрядъ за мною не останется, то залогъ прошу мнѣ возвратить, или переслать на мой счетъ въ NN. Постоянное жительство мое въ NN. Эту декларацію писалъ я въ NN. такого то числа. (Подпись подавателя съ означеніемъ имени и фамиліи).

(N. D. 4271). *Влощовское Уѣздное Управленіе.*

Такъ какъ опубликованные на 1 (13), 2 (14), 3 (15), 5 (17) число Іюня с. г. торги на отдачу въ арендное содержаніе доходовъ съ питей на крестьянскихъ земляхъ въ имѣніяхъ Бяла велька, Бодзѣіовице и Баранекъ, Дрохлинъ, Льгота Гавронна, Подлесе, Целины, Теодоровъ и Константиновъ, Тужинъ, Витовъ, Хлевска воля и Дружикова съ Домбровкомъ, по случаю неявки желающихъ несостоялись, потому на основаніи распоряженія Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 19 Іюня с. г. за N. 1834 назначается новой вторычный срокъ на эти торги на арендное содержаніе доходовъ изъ питей срокомъ отъ 20 Августа (1 Сентября) 1866 г., по такое число 1868 года отъ обниженной до ¼ части изчисленнаго дохода а именно:

27 Іюля (9 Августа) 1867 г., имѣнія Бяла велька отъ суммы 121 р. 27½ коп.

27 Іюля (9 Августа) 1867 г. имѣнія Бодзеіовице отъ суммы 85 р. 50 коп.

28 Іюля (10 Августа) 1857 г., имѣнія Дрохлинъ отъ суммы 162 р. 15 коп.

28 Іюля (10 Августа) 1867 г., имѣнія Лгота Гавронна отъ суммы 33 р. 7½ коп.

30 Іюля (12 Августа) 1867 г., имѣнія Подлесе и Целины отъ суммы 222 р. 97½ к.

30 Іюля (12 Августа) 1867 г., имѣнія Тужинъ, отъ суммы 61 р. 42½ коп.

1 (13) Августа 1867 г., имѣнія Вильковъ отъ суммы 106 р. 95 коп.

1 (13) Августа 1867 г., имѣнія Хлевска воля, отъ суммы 53 р. 55 коп.

2 (14) Августа 1867 г., имѣнія Дружикова, отъ суммы 76 р. 72½ коп.

Которые производится будутъ въ Влощовскомъ Уѣздномъ Управленіи въ выше означенныя числа начиная съ 12 часовъ утра до 3 пополудни. Предусловные этихъ торговъ пункты могуть быть разсматриваемы ежедневно въ томъ же Управленіи.

Г. Влощова, Іюля 6 дня 1867 года.

Помощникъ Уѣзднаго Начальника, Хрусцѣлевскій.

* * *

Poniewaž ogłoszona na dzień 1 (13), 2 (14), 3 (15), 5 (17) Czerwca r. b. licytacja na wydzierżawienie dochodu z propinacji na gruntach włościańskich w dobrach Biała wielka, Bodziejowice, Drochlin, Lgota Gawronna, Podlesie i Celiny, Tuszyn, Wilków, Chlewska wola i Drużykowa, z powodu braku konkurentów w pierwszym terminie nie przyszła do skutku, przeto na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Kieleckiego z d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. Nr. 1834 oznacza się drugi termin do licytacji na wydzierżawienie takowych dochodów na czas od d. 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. do tegoż dnia 1868 roku, odbywać się mającej w biurze Powiatu Włoszczowskiego od godziny 12 w południe do 3 z południa od zniżonej do ¼ części ustanowionej sumy, a mianowicie:

Dnia 27 Lipca (9 Sierpnia) 1867 roku, w dobrach Biała wielka, od sumy rub. sr. 121 kop. 27½.

Dnia 27 Lipca (9 Sierpnia) 1867 roku, w dobrach Bodziejowice, od sumy rub. sreb. 85 kop 50.

Dnia 28 Lipca (10 Sierpnia) 1867 roku, w dobrach Drochlin, od sumy rub. sreb. 162 kop. 15.

Dnia 28 Lipca (10 Sierpnia) 1867 roku, w dobrach Lgota Gawronna, od sumy rs. 33 kop. 7½.

Dnia 30 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku, w dobrach Podlesie i Celiny, od sumy rs. 222 kop. 97½.

Dnia 30 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku, w dobrach Turzyn, od sumy rub. sreb. 61 kop. 42½.

Dnia 1 (13) Sierpnia 1867 r., w dobrach Wilków, od sumy rs. 106 k. 95.

Dnia 1 (13) Sierpnia 1867 roku, w dobrach Chlewska wola, od sumy rs 53 k. 55.

Dnia 2 (14) Sierpnia 1867 roku, w dobrach Drużykowa, od sumy rs. 76 k. 72½.

Warunki podlicytacyjne każdodziennie w biurze Powiatu Włoszczowskiego każdego dnia przejrzane być mogą.

Włoszczowa d. 6 Lipca 1867 roku.

Pomocnik Naczelnika Powiatu Włoszczowskiego, Chruścielewski.

(N. D. 4248). *Поморское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ назначенные на 3 (15) Іюля с. г. въ Поморскомъ Лѣсномъ Управленіи торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ Поморскаго Лѣсничества, решеніемъ б. Правительственной Комисіи Финансовъ и Казначейства отъ 11 (23) Февраля с. г. N. 80,435/30,267 утвержденныхъ, по неявкѣ желающихъ не состоялись, то Лѣсное Управленіе симъ объявляетъ, что въ присутствіи Старшаго Лѣсничаго 28 Августа (9 Сентября) с. г. въ 12 часовъ въ полдень производится будутъ въ третій разъ новые изустные торги въ канцеляріи Поморскаго Лѣснаго Управлнніія въ деревни Поморже, Гмины Покровскъ, Сейскаго Уѣзда, по особно лѣсосѣками въ дачахъ:

1. Кукле буква И, окр. II, лѣсосѣкъ N. 11, начиная отъ оцѣночной суммы 33 руб. 60½ коп.
2. Вигранце бук. К, окр. II, лѣсосѣка N. 11, начиная отъ оцѣночной суммы 27 руб. 16 коп.
3. Зельба бук. Л. окр. II, лѣсосѣка N. 11 начиная отъ оцѣночной суммы 57 рублей 32½ коп.
4. Махарце бук. Н, окр. II, лѣсосѣка N. 7. начиная отъ оцѣночной суммы 29 руб. 5½ коп.
5. Стржельцовизна бук. О, окр. II, лѣс. N 8, начиная отъ оцѣночной суммы 148 р. 39 коп.
6. Студзянный лѣсъ бук. Ф, окр. II, лѣсосѣка N. 11, начиная отъ оцѣночной суммы 105 р. 95 коп.
7. Фронцки бук. С, окр. II, лѣсосѣка N. 12, начиная отъ оцѣночной суммы 21 р. 57 коп.
8. Гибы бук. Т, окр. II, лѣсосѣка N. 11, начиная отъ оцѣночной суммы 80 рублей 48½ коп.
9. Будвѣць бук. У. окр. II, лѣсосѣка N. 7, начиная отъ оцѣночной суммы 45 руб. 69 коп.
10. Вѣлькиборъ бук. Х, окр. II, лѣсос. N. 5, начиная отъ оцѣночной суммы 44 р. 39 коп.
11. Остемпъ бук. Ы, окр. II. лѣсосѣка N. 6, начиная отъ оцѣночной суммы 58 р. 33 коп.
12. Становиско бук. В, окр. II, лѣсос. N. 7, начиная отъ оцѣночной суммы 22 р. 87 коп.

Всего 674 руб. 82 коп.

А также изъ лѣсосѣка на 1866 годъ утвержденныхъ въ дачахъ:

1. Стржельцовизна бук. О. окр. II, лѣсосѣка N. 7, начиная отъ оцѣночной суммы 83 руб 24 коп.
2. Фронцки бук. С. окр. II, лѣсосѣка N. 9, начиная отъ оцѣночной суммы 34 руб. 51 коп.
3. Фронцки бук. С. окр. II, лѣсосѣка N. 10, начиная отъ оцѣночной суммы 87 руб. 96 коп.
4. Фронцки бук. С., окр. II, лѣсосѣка N. 11, начиная отъ оцѣночной суммы 95 руб. 83 коп.

Всего 301 руб. 24 коп.

На кондиціяхъ прежде объявленныхъ а въ канцеляріи Поморскаго Лѣсничества ежедневно кромѣ праздничныхъ табельныхъ дней могущихъ быть пересмотриваемими.

Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ обязаны прибыть въ означенное время въ Поморское Лѣсное Управленіе съ залогами $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы, той партіи, которую будутъ намѣрены купить.

Мѣстная Лѣсная Стража получила предписаніе показывать всякому желающему видѣть лѣсъ къ торгу назначенный.

* * *

Ponieważ naznaczona licytacja na dzień 3 (15) Lipca r. b. przez Urząd Leśny Pomorze, na sprzedaż drzewa z cięć leśnictwa Pomorze reskryptem b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 11 (23) Lutego r. b. Nr. 80435/30267 zatwierdzonych, a z powodu nie stawienia się konkurentów spełzła na niczem, przeto Urząd Leśny Pomorze podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 12 w południe w obecności Nadleśniczego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja w Kancelarji Urzędu Leśnego Pomorze we wsi Pomorze, gminie Pokrowsk, Powiecie Sejneńskim pojedyńczo częściami jak następuje:

1. Kukle lit. J, okr. II, część Nr. 11, poczynając od sumy szacunkowej rub. sreb. 33 kop. 60½.
2. Wigrance lit. K, okr. II, cięcia Nr. 11, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 27 kop. 16.
3. Zelwa lit L, okr. II, cięcia Nr. 11, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 57 kop. 32½.
4. Macharce lit N, okr. II, cięcia Nr. 7, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 29 kop. 5½.
5. Strzelcowizna lit. O, okr. II, cięcia Nr. 8, poczynając od sumy szacunkowej rs. 148 kop. 39.
6. Frącki lit. S, okr. II, cięcia Nr. 12, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 21 kop. 57.
7. Giby litera T, okr II, cięcia Nr. 11, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 80 kop. 48½.
8. Budwieć litera F, okr. II, cięcia Nr. 7, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 45 kop. 69.
9. Studzianyla lit. H, okr. II, cięcia Nr. 11, poczynając od sumy szacunkowej rs. 105 kop. 95.
10. Wielkibór lit. U, okr. II, cięcia Nr. 5, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 44 kop. 39.
11. Ostęp lit Y, okr. II, cięcia N-mer 6, poczynając od sumy szacunkowej rub. sr. 58 kop. 33.
12. Stanowiske lit. W, okr. II, cięcia Nr. 7, poczynając od sumy szacunkowej rs. 22 kop. 87.

Razem rs 674 kop 82.

A także z cięć roku 1866 zatwierdzonych, pojedynczo cięciami jak następuje:

1. Strzelcowizna lit. O, okr. II, poczynając od sumy szacunkowej rs. 83 k. 24.
2. Frącki lit. S, okr. II, poczynając od sumy szacunkowej rs. 34 k. 51.
3. Frącki lit S, okr. II, poczynając od sumy szacunkowej rs. 87 k. 96.
4. Frącki lit. S, okr. II, poczynając od sumy szacunkowej rs. 95 k. 83.

Razem rs. 301 kop. 24.

Na warunkach poprzednio ogłoszonych, a w Kancelarji Urzędu Leśnego Pomorze codziennie oprócz dni świątecznych i galowych mogących być przejrzanemi.

Każdy wiec mający chęć licytowania takowych w czasie i miejscu wyż oznaczonym zgłosić się zechce, zaopatrzywszy się w vadium $^1/_{10}$ części wartości drzewa tej partji, którą zamierza licytować.

Służba leśna miejscowa, zobowiązaną została do okazania na gruncie każdemu zgłaszającemu się, drzewa na licytacji wystawionego.

дер. Поморже, Іюля 4 (16) дня 1867 г.

Старшій Лѣсничій, Василевскій.

(N. D. 4086). *Urząd Lesny Przasnysz.*

Z powodu niewyprzedania wszystkiego drzewa z cięć, na licytacji głoszonej w pierwszym terminie, podaje do wiadomości że w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. od godziny 10 z rana w Kancelarji Urzędu Leśnego w Przejmach odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z cięć a mianowicie:

W obrębie Gutowo, lit. A. okr. 1. N. 8 od rs. 9 kop. 63; Nr. 9. od rs 16 kop. 1; Nr. 10, od rs 29 kop. 69; Nr. 11 od rs. 29 kop. 65; Nr. 12, od rs. 65 kop. 82; Nr. 13, od rs. 24 kop. 9½.

Srebrnik lit. M okręgu I Nr. 14, dział I, od rs. 356 kop 62; dział II, od rs. 442 kop. 94; dział III, od rs. 244 kop. 98.

Zimna-woda lit. N. okr. I, Nr. 3, od rsr. 110.

Pościen lit. R. okr. I. Kocioł Nr. 1, od rs 89 kop. 26.

Łaz lit. U. okr. I. Balanka Nr. 7, od rs. 33 kop. 9, Nr. 8, od rs. 12 kop 9½.

Jarzynny-kierz lit X. okr. I od rs. 146 kop. 68, Nr. 2, od rs 112 kop. 32, Nr. 3, od rs. 84 kop. 77.

Bliższe warunki tych licytacji, każdodziennie oprócz świąt, w biurze Urzędu Leśnego przejrzane być mogą, a zgłaszającym się na grunt drzewo służba leśna okaże.

Przejmy, d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1867 r.

Starszy Nadleśniczy, Chrzanowski.

(N. D. 4285) Prawnie zajęte w drodze sądowej egzekucji, meble machoniowe i jesionowe, szafy, komody, fortepian machoniowy; lustra, zegary i t. p., w Warszawie, w dniu 14 (26) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana i w dniu 18 (30) b. m. i r. o godzinie 11 z rana na targu publicznym przed trzema Krzyżami, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Stanisław *Nowca*, Komornik.

(N. D. 4286) W dniach: 14 (26) Lipca 1867 r. o godzinie 12 w południe na targu Sewerynów, 17 (29) Lipca t. r. o godzinie 2 z południa na placu Aleksandrowskim, prawnie zajęte ruchomości i towary, jako to: meble machoniowe i orzechowe, czapki, wo alki, rękawiczki, oraz rozmaite drobne towary, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D 4266). Nowe dzieła otrzymane w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 407 (nowy 1): *Homer*, Odyssea, przekład A. Bronikowskiego, rs. 2.—*Kavana h*, Rachela Gray, powieść, przekład J. Grajnerta, 60 kop.—*Kraszewski J. I.*, Półdjable weneckie, powieść od Adryatyku, rs. 1 35 kop.—*Lewestam F. H.*, Rys krótki historji literatury polskiej, rs. 1 50 kop. — *Masalski E. T.*, Gramatyka języka polskiego do wymagań i natury brzmień jego zastosowana, rs. 1 5 kop.—*Matecki Dr.*, Rady i nauki starego lekarza dla nielekarzy, kop. 60.— *Miklaszewski W.*, O stanowisku prezydującego w sądzie przysięgłych, kop. 50.— *Müller M.*, Odczyty o umiejętności języka, miane w Londynie w roku 1861, w streszczeniu p. K. E., 60 kop.— *Niemcewicz J. U.*, Pism pośmiertnych po pierwszy raz wydanych, tomik pierwszy: Horacjusza Ody, Satyry, Listy, 80 kop. — *Skiba Wołody*, Dziwni ludzie, powieść z miejskiego i wiejskiego życia, 40 kop. — *Szyjewski Ks. W.*, Mowy pogrzebowe, 90 kop.— *Thieme A.*, Wykład krótki kosmografji do użytku szkolnego, z 63 drzeworytami w tekscie i mappą nieba, 90 kop. — *Węclewski Dr. Fil.*, Historja literatury greckiej, rs. 1 kop. 50 —*Wiseman*, Fabiola, powieść z czasów prześladowania Chrześcjan w roku 302, wydanie trzecie poprawne, rs. 1.—*Zajączkowski W.*, Teorja równań różniczkowych, o cząstkowych pochodnych rzędu pierwszego rozprawa, napisana w celu uzyskania stopnia Dra Filozofji, 90 kop.

(N. D. 4265). Wyszło z pod prasy dzieło pod tytułem: **DON KARLOS Królewicz Hiszpański**, szkic biograficzno-historyczny, przez Jana *Karłowicza*, Dra Filozofji, rs. 1 kop. 50. Skład główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** przy ulicy Krakowskie Predmieście Nr 407 (nowy 1).

(N. D. 4283).

Od Ś-go Michała r. b. są do wynajęcia:

Różne nowe większe i mniejsze LOKALE

w nowo wybudowanych domach

Stanisława Lesser

przy ulicy Instytutowej Nr. 1726 K. i L.

między Aleą Belwederską i ulicą Wiejską, z pięknym widokiem na ogrody, po cenach umiarkowanych.

Wszystkie lokale są urządzone ze wszelkiemi możliwemi wygodami gospodarskiemi i z nader wygodnym rozkładem. Woda wiślana i gaz przeprowadzone na wszystkie piętra i do wszystkich lokali. Wszystkie piece i kuchnie są urządzone do węgli z hermetycznemi drzwiczkami, szyby duże z zagranicy sprowadzone, ozdobne posadzki i t. p.

Każdy lokator otrzyma osobne schronienie na pomieszczenie zimowych okien.

Lokale te mogą być wynajęte podług życzenia na 3 lub 4 kwartały.

O bliższych szczegółach dowiedzieć się można albo u administrującego budową W. Moritzego Braumann, mieszkającego przy ulicy Marszałkowskiej w domu własnym Nr. 1382, albo też u samego właściciela domów mieszkającego przy ulicy Miodowej Nr. 490/1. (1—10664)

(N. D. 42.0)

Doktór Chwat,

przeprowadził się z Nalewek na ulicę Przejazd Nr. 649, (dom Wgo Naimskiego.)

Chorych przyjmuje od godziny 3 do 5 po południu. (10568)

(N. D. 4217).

Osoba jadąca do miasta Jenissiejska, w razie jeżeli życzy sobie znaleźć Towarzysza na koszt wspólny, raczy pozostawić adres w redakcji Dziennika Warszawskiego. (2—10585)

(N. D. 4287). Jest do sprzedania **para młodych koni** karecianych średnich, wiadomość powziąść można o cenie przy ulicy Brackiej w domu Sztabu Wojsk miejskich, u kuczera Skrzyckiego, albo też u samego właściciela mieszkającego w domu pod Nr. 1739 naprzeciwko kościoła Ś go Aleksandra mieszkania Nr. 11.

(N. D. 4284). **Bilet Lombardowy,** wydany za Nr. 16798 **zaginął,** wzywa się więc posiadacza onego, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 23 t. m., to jest od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onego w Dyrekcji Lombardu udowodnił, w razie przeciwnym, duplikat biletu wydany zostanie tej osobie, którego nazwisko to zapisane w księgach dyrekcji. (1—10684)

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.